

Mistrzowską lekcję z Piotrem Pawlakiem można wylicytować w finale WOŚP **str. 2**



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Żydowska organizacja terrorystyczna Irgun działała w Brytyjskim Mandacie Palestyny w latach 1931-1948. Cel: walka z Arabami i Brytyjczykami **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek  
22.01.2026

Wydanie 3  
Nr 17 (23.527)  
Nakład 7.770 Rok LXXVIII

GAZETA

# pomorska

www.pomorska.pl  
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

## Grudziądz

Karol, przyjaciel Olka, zaprasza na sobotni marsz jego pamięci **str. 8**



## Toruń

Rodzina szuka mężczyzny, którego refleks uratował życie **str. 9**

## Toruń

Pracowita zima ekopatrolu. Jeżdżą do ptaków i zwierząt **str. 10**



FOT. AGNIESZKA BIEŁECKA

## SPORT

Daria Brzozowska i nowy etap w jej karierze



Zawodniczka ASW Black Panther Bydgoszcz, specjalizująca się w MMA, w 2025 roku odniosła szereg sukcesów włącznie z mistrzostwami światami. Za te sukcesy została doceniona w naszym Rankingu Enea Sportowiec 2025. Więcej na stronie 16

## KOSZYK INFLACYJNY PRZYGOTUJMY SIĘ NA DROGI DRÓB

# Goryczkę cen słodzi tani cukier. Zedrże z nas lekarz

Agnieszka Domka-Rybka  
agnieszka.domka@polskapress.pl

**W 2025 roku najbardziej drożały wyroby tytoniowe, a najbardziej potaniał cukier. Sklepy wyraźnie wyhamowały z drożyzną. Widać to dobrze po danych z grudnia - właśnie podał je GUS.**

W grudniu 2025 roku ceny w sklepach wzrosły średnio o 3,8 proc. rok do roku. W listopadzie zwiększyły się rdr. o 4,2 proc., a w październiku - o 4,1 proc. To pokazuje, że codzienne zakupy nadal drożeją, ale coraz wolniej. Z kolei ceny

samej żywności ostatnio poszły w górę średnio o 3,1 proc. rdr.

Liderem drożyzny w grudniu 2025 roku były wyroby tytoniowe (więcej 15,7 proc.). Wzrost cen napędzała rosnąca akcyza. Artykuły tytoniowe o włos wyprzedziły jaja, które średniorocznie były o 15,6 proc. droższe niż w 2024 r.

Zaś cukier potaniał aż o 25,6 proc., ponieważ jego produkcja przewyższa popyt (duże zbiory w Indiach, Brazylii i Tajlandii). Gdy surowca jest więcej niż potrzeba, producenci obniżają ceny, aby sprzedać wszystkie nadwyżki. Tańsze niż przed rokiem są

obecnie np. odzież i obuwie, paliwo, samochody, opieka nad dziećmi.

Nie ma oficjalnych danych, co będzie tegorocznym hitem drożyzny, ale to może być m.in. prywatne leczenie, patrząc na to, co dzieje się w publicznej służbie zdrowia.

Z artykułów spożywczych najbardziej mogą wzrosnąć ceny drobiu (ptasia grypa i inne patogeny zaburzają podaż, droższą paszę, koszty energii i transportu) oraz wołowiny (to zwykle jedna z maksymalnie odczuwalnych pozycji w koszyku inflacyjnym).

©  
Więcej czytaj na stronie 3

# Szykuje się nam rekordowy rok inwestycji w regionie

4 mld złotych - tyle na realizację polityki rozwojowej ma w tym roku do dyspozycji samorząd województwa. Największa część budżetu trafi na zdrowie, regionalny transport publiczny i inwestycje drogowe **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Ciechocinek na kolejowej mapie cieszy się dużym powodzeniem **str. 4**

## OKOLICE CHEŁMNA

Łzy zamarzały na policzkach. Matka i dzieci spoczęły w jednej mogile



300, a może nawet 400 osób w ostatnią drogę odprowadziło wczoraj 30-letnią Zuzannę oraz troje jej dzieci: 2-letniego Mikołaja, 7-letnią Oliwię, 11-letnią Nikolę, którzy zatruli się tlenkiem węgla w mieszkaniu w Chełmnie. Uroczystości pogrzebowe odbyły się na cmentarzu w podmiejskiej wsi Górne Wymiary. Jego alejkami poniesiono trzy białe i jedną mosiężną urnę. Więcej o uroczystości piszemy na str. 4

FOT. DARIUSZ BŁOCH

## Już 26 stycznia - w „Gazecie Pomorskiej” Dodatek 48 stron - „Gdzie się leczyć”

### Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64  
bok.prenumerata@polskapress.pl  
prenumerata.pomorska.pl

Leszek Kalinowski  
publicysta



## NAJWAŻNIEJSZE TO SIĘ Odstresować

**T**rwa sezon studniówkowy. Trwa też dyskusja, zwłaszcza wśród osób, których ten bal nie dotyczy. Jedna z Czytelniczek uważa, że z imprezy trzeba zrezygnować, bo już dawno zatraciła szkolny charakter, bardziej przypomina sylwestra, a już te stroje dziewczyn... Innym to mniej przeszkadza, a bardziej wysokie koszty udziału w balu. W przypadku dziewczyn sięgające kilku tysięcy złotych. - To zbyt duże obciążenie rodzinnych budżetów. Ale co? Nie puścisz córki na studniówkę? - pyta kolejna Czytelniczka. Inni z kolei uważają, że studniówka powinna być, ale w szkole.

Ja jestem z pokolenia, które zarówno połowinki, jak i studniówkę, miało w szkolnej auli. I nikomu do głowy wtedy nie przyszło, że zabawę można zorganizować w restauracji czy hali sportowej. Tak jak nikt by nie pomyślał, by jako osobę towarzyszącą zaprosić kogoś spoza szkoły albo mieć strój w innym kolorze niż granatowo-biały. Albo bawić się do rana.

To były inne czasy, inne warunki i podejście do wielu spraw.

Czy żałuję, że nie miałem takiej studniówki, jakie są dziś? Nie. Bo choć było skromniej, musieliśmy wiele rzeczy przygotować sami, angażować się w organizację, co też integrowało całą klasę. Bo byliśmy razem i naprawdę świetnie się bawiliśmy, tańcząc, rozmawiając ze sobą przez cały bal. Jeden fotograf robił wszystkim pamiątkowe, czarno-białe zdjęcia. A my poświęciliśmy czas dla siebie.

Dziś z łezką w oku wspominam te historie. Jednak zdaję sobie sprawę, że świat w miejscu nie stoi, wszystko się zmienia, także oczekiwania i sposób życia. Dziś jest jak jest i pewnie młodzież też jest zadowolona i na swój sposób przeżywa ten wyjątkowy bal. Najważniejsze, by się odstresować przed egzaminami dojrzałości, a potem mieć co wspominać i czerpać z tego pozytywną energię. Można powiedzieć, jakie czasy, takie studniówki. Każdy czas ma swoje standardy i swoje prawa.

©©

## POGODA W REGIONIE

Czwartek

-4°C  
-11°C



Imieniny obchodzą  
Dziś  
**Anastazy, Dominik,  
Dorian, Laura**  
Jutro  
**Bartłomiej, Bernard,  
Filip, Henryk**

Piątek

-6°C  
-7°C



Sobota

-4°C  
-6°C



# Wylicytuj mistrzowską lekcję z Piotrem Pawlakiem!

Maja Czech  
maja.czech@polskapress.pl

**Nie poziom zaawansowania i doświadczenie są tu najważniejsze, a ciekawość, otwartość i przede wszystkim chęć pomocy. W ramach aukcji WOŚP pianista Piotr Pawlak oferuje coś więcej niż lekcję gry na fortepianie - zaprasza na spotkanie do prestiżowej przestrzeni Studia Polskiego Radia im. Władysława Szpilmana. Z artystą rozmawiamy o „Mistrzowskiej Lekcji” i o życiu po Konkursie Chopinowskim.**

**To pana pierwsza aukcja w ramach WOŚP?**

Tak, pierwsza w takiej czynnej formie - w której to ja jestem „przedmiotem licytacji”.

**To bardzo osobisty gest: oferuje pan swój czas, doświadczenie i wiedzę. Czy bez wahania przystał pan na taką formułę?**

Tak - uważam, że każda okazja, by komuś pomóc i w jakiś sposób poprawić czyjeś życie, jest dobra. Polskie Radio wyszło z tą inicjatywą, a ja z przyjemnością wzięłem w niej udział.

**Aukcja nosi nazwę „Mistrzowska Lekcja”. Jak w praktyce będzie wyglądało to spotkanie?**

To zależy od osoby, która ją wylicytuje. Może to być zarówno zawodowy muzyk, jak i ktoś zupełnie niezwiązany z muzyką. Aukcja jest skierowana do wszystkich, a formę spotkania dostosujemy do umiejętności lub po prostu potrzeb i ciekawości uczestnika.

Jedno jest pewne - spotkanie odbędzie się w studiu im. Władysława Szpilmana w Polskim Radiu, czyli w bardzo prestiżowej przestrzeni, która jest atrakcją samą w sobie.

**Jestem ciekawa czy miejsce prób może rzeczywiście wpływać na emocje i rozwój muzyczny?**

Zdecydowanie tak. To bardzo działa na wyobraźnię. Kiedy ktoś ćwiczy głównie w małej



Piotr Pawlak: Niezależnie od poziomu ucznia, najważniejsze jest zaangażowanie

salce albo na pianinie elektrycznym, łatwo zapomnieć, jak muzyka brzmi w większej przestrzeni i na dobrym instrumencie. Możliwość zagrania w takim miejscu bywa niezwykle motywująca i rozwijająca - pozwala poczuć atmosferę prawdziwej sceny.

**A jeśli ktoś wolałby tylko porozmawiać o muzyce, bez grania?**

To również jak najbardziej wchodzi w grę. Osoba, która wygra aukcję, decyduje o kształcie spotkania. Ja się dostosuję.

**To bardzo otwarte podejście. Czy podobnie pracuje pan na co dzień ucząc gry na fortepianie?**

Tak, zwłaszcza że uczę głównie dorosłych. Zawsze uważam, że to uczeń jest odpowiedzialny za swój rozwój, a rolą nauczyciela jest mu w tym pomagać, a czasem po prostu nie przeszkadzać. Każdy ma swoje możliwości i ograniczenia, dlatego elastyczność jest kluczowa, jeśli chce się kogoś realnie wesprzeć w rozwoju.

**Co daje panu większą satysfakcję - praca z osobami zaawansowanymi czy z początkującymi?**

Co prawda obecnie prowadzę niewiele zajęć, bo skupiam się głównie na działalności koncertowej, ale praca z osobami zaawansowanymi po-

zwala wejść głębiej w muzykę i bywa bardzo inspirująca również dla mnie. Ale tak naprawdę najważniejsze jest zaangażowanie. Niezależnie od poziomu, jeśli ktoś chce się rozwijać i słyszy postępy, daje to ogromną satysfakcję. Nawet mały krok do przodu potrafi być niezwykle budujący.

**Czy pamięta pan swoją własną pierwszą lekcję gry na fortepianie?**

Niestety nie, zacząłem bardzo wcześnie. W mojej pamięci muzyka jest właściwie od zawsze.

**A moment, w którym poczuł się pan z instrumentem swobodnie?**

Fortepian od samego początku był dla mnie bardzo naturalny. Oczywiście nie obyło się bez żmudnej nauki, ale dominowała radość z tego, że instrument reaguje na to, co chcę przekazać. Pewnie był w tym też element talentu, ale ogromną rolę odegrały całe lata spędzone przy instrumencie.

**Finał WOŚP zbliża się wielkimi krokami. To wydarzenie, które jednoczy ogromną część Polaków przed telewizorami. Czy podobną siłę dostrzega pan w muzyce - chociażby podczas Konkursu Chopinowskiego?**

Zdecydowanie. Zawsze fascynowało mnie, jak bardzo

Polacy angażują się w WOŚP - to zjawisko na wyjątkową skalę, jedyne w swoim rodzaju. Muzyka ma bardzo podobną moc.

To, co działo się podczas Konkursu Chopinowskiego, przerosło moje oczekiwania. Wiedziałem, że jest on ważny, ale skala emocji i zainteresowania była ogromna. To pokazuje, jak silnie takie wydarzenia potrafią jednoczyć ludzi.

**Od finału minęło już kilka miesięcy. Jak wygląda pana codzienność zawodowa dziś, kiedy emocje już opadły?**

Najważniejsze jest to, że mam gdzie grać. O to w konkursach walczy się najbardziej, czyli o bycie zauważonym i zapraszonym na koncerty, by móc w pełni poświęcić się muzyce.

W ciągu dwóch miesięcy po konkursie mój kalendarz na 2026 rok praktycznie się zapełnił, a mam już też jedno zobowiązanie koncertowe na 2027. To bardzo budujące i daje poczucie, że kariera rozwija się w dobrym kierunku.

**Jakie emocje chciałby pan zostawić w uczestniku „Mistrzowskiej Lekcji”?**

Chciałbym, żeby wyszedł z tego spotkania jeszcze mocniej poruszony muzyką. Z poczuciem jej piękna i z radością, że możemy z nią obcować. ©©

# Rekordowe wydatki z wojewódzkiej kasy

Adam Willma  
adam.willma@polskapress.pl

**Wydamy w tym roku wyjątkowo dużo na inwestycje, ale z wyjątkowo dużym deficytem. Największe pieniądze przeznaczone na ochronę zdrowia, kulturę, drogi i transport publiczny.**

Szczegóły dotyczące wydatków budżetowych przedstawili podczas konferencji prasowej w Urzędzie Marszałkowskim członkowie zarządu województwa i dyrektorzy departamentów. Większość zapowiadanych projektów dotyczy inwestycji już realizowanych, które w 2026 roku wejdą w kolejne etapy.

Największą część wydatków inwestycyjnych ponownie trafi do ochrony zdrowia. Największym zadaniem pozostaje rozbudowa Szpitala Wojewódzkiego im. ks. Jerzego Popiełuszki we Włocławku. Wartość części budowlanej inwestycji wynosi 234 mln zł, a na wyposażenie zaplanowano dodatkowo ponad 80 mln. W 2026 samorząd planuje rozpoczęcie budowy Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego o wartości około 70 mln oraz parkingu wielopoziomowego, którego koszt liczony

jest w dziesiątkach milionów złotych.

W Bydgoszczy realizowane są inwestycje o łącznej wartości przekraczającej 600 mln. Obejmują one m.in. rozbudowę Regionalnego Centrum Onkologii (ponad 500 mln zł, przy współfinansowaniu z budżetu państwa), budowę Centrum Zdrowia Psychicznego za 27 mln, Centrum Diagnostyki przy ul. Rydygiera (blisko 60 mln) oraz inwestycje w szpitalu dziecięcym i pulmonologii. W Toruniu przygotowuje się budowa zespołu poradni specjalistycznych za około 70 mln oraz dookończenie rozbudowy Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego, której wartość przekracza 600 mln.

Jak informował marszałek Piotr Całbecki, łączna wartość inwestycji zdrowotnych będących w realizacji lub gotowości do rozpoczęcia procedur liczona jest w miliardach złotych i obejmuje wszystkie największe placówki wojewódzkie.

## 620 mln zł na drogi wojewódzkie

W budżecie na 2026 rok zabezpieczono na drogi ponad 620 mln. Samorząd planuje utrzymanie tempa modernizacji do-

tychczasowych dróg na poziomie ponad 100 km rocznie. W 2025 roku przebudowano lub odnowiono niemal 160 km tras.

Kontynuowana będzie w tym roku rozbudowa dróg wojewódzkich nr 551 i 560 oraz realizacja drugiego etapu obwodnicy Mogilna. Trwają przygotowania do przetargów na budowę obwodnicy Tłuchowa oraz obwodnicy Brodnicy, dla której uzyskano już decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji. W przygotowaniu znajduje się także obwodnica Tucholi.

Pogram poprawy bezpieczeństwa ruchu obejmuje budowę i przebudowę rond m.in. w Barcinie, Żołędowie, Żninie i w powiecie aleksandrowskim, a także doświetlanie przejść dla pieszych i przystanków. W bieżącym roku pakiet bezpieczeństwa obejmie 249 przejść dla pieszych i 27 przystanków. Na utrzymanie dróg wojewódzkich zaplanowano blisko 90 mln. W 19 miejscowościach montowane są także ekrany akustyczne.

## Kultura - najwyższe wydatki w kraju

Jednym z wyróżników budżetu województwa pozostają wydatki na kulturę. Kujawsko-Pomorskie - jak zaznaczył wice-



Szczegóły dotyczące wydatków budżetowych przedstawiono wczoraj podczas konferencji prasowej

marszałek Zbigniew Ostrowski - przeznaczają na ten cel najwięcej w Polsce w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W 2026 roku nakłady na kulturę wyniosą około 370 mln, co stanowi ponad 20 proc. budżetu województwa i jest drugą największą pozycją wydatkową.

Największym zadaniem jest budowa czwartego kręgu Opery Nova w Bydgoszczy - inwestycja o wartości około 190 mln, rozpoczęta pod koniec 2025 roku. Modernizacja i rozbudowa Filharmo-

nii Pomorskiej to kolejne około 400 mln, z czego 350 mln pochodzi z budżetu województwa, a 50 mln z programu rządowego.

W 2026 roku kontynuowane będą również inwestycje w Muzeum Archeologicznym w Biskupinie (około 60 mln), przebudowa Młyna Energii w Grudziądzu (76 mln), projekty ratowania zespołów pałacowych w Lubostroniu, Nawrze i Wieńcu oraz przygotowania do nowej siedziby biblioteki wojewódzkiej w Bydgoszczy.

## Transport: ruszyły maszyny po szynach

Na transport publiczny przeznaczono rekordowe środki. Budżet kolejowy wyniesie blisko 267 mln, o 13 proc. więcej niż rok wcześniej. Województwo uruchomi nowe i przywrócone połączenia kolejowe, m.in. do Ciechocinka (od grudnia 2025 roku), na linii Rypin-Brodnica - po 30 latach przerwy - oraz na odcinku Łaskowice-Wierzchucin. W 2026 roku do floty regionalnej dołączy kilkadziesiąt nowych autobusów: 25 elektrycznych i 15 hybrydowych.

Znaczna część inwestycji realizowana jest przy udziale programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza. Specjaliści od funduszy europejskich pochwalili się osiągnięciem na koniec 2025 roku - wysokim, 60-procentowym „współczynnikiem dostępnej alokacji” (poziom określający, w jaki sposób pieniądze europejskie zostały rozdzielone pomiędzy poszczególne cele). W 2026 roku planowane są kolejne nabory, m.in. na projekty infrastrukturalne, społeczne i środowiskowe.

O szczegółach wydatków wojewódzkich będziemy informować w najbliższych dniach.

© ©

# Co drożeje, co tanieje? Zaglądamy do koszyka inflacyjnego

Agnieszka Domka-Rybka  
agnieszka.domka@polskapress.pl

**Bierzemy pod lupę rekordzistów cenowych 2025 roku. Gdzie inflacja była najbardziej, co będzie najbardziej droższe w 2026 roku?**

Na początek mamy bardzo dobre wieści, że ceny w sklepach hamują. Z danych, które otrzymaliśmy z GUS za grudzień 2025 wynika, że wzrosły średnio o 3,8 proc. w ujęciu rocznym. Oznacza to, że choć codzienne zakupy drożeją, podwyżki są powolne i mniej odczuwalne w naszych portfelach.

Co najbardziej podrożało w 2025 roku? Gdzie inflacja była najmocniej?

Oto 10 cenowych rekordzistów, według ogólnopolskich danych GUS (statystyki regionalne będą dostępne 22 marca).

Zacznijmy od miejsca 10., na którym znalazło się masło, które w 2025 roku podrożało o 11,5 proc. (np. w listopadzie 25 kostka kosztowała na Kujawach i Pomorzu średnio 9,21 zł (82,5% za 200 g). Na miejsce 9. trafiła usługa wywozu śmieci, tutaj cena wzrosła o 11,6 proc.; 8. - usługi związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego (m.in. hydraulik, elektryk,



Deflacyjny hit 2025 roku? To na pierwszym miejscu cukier, który potaniał aż o 26,5 proc.

naprawa AGD, przeglądy instalacji) - o 11,7 proc.; 7.: kawa - o 12,6 proc.; 6.: cielęcina - o 12,7 proc.; 5.: energia elektryczna - o 13,3 proc.; 4.: kakao i czekolada w proszku - o 14 proc.; 3.: wołowina - o 14,9 proc. (np. w listopadzie 25 mięso wołowe bez kości, z udźca/1 kg kosztowało w naszym regionie średnio 60,80 zł); 2.: jaja - o 15,6 proc. (u nas w listopadzie ubr. sztuka była w cenie 1,13 zł) i miejsce 1:

wyroby tytoniowe - więcej o 15,7 proc.

„Największym inflacyjnym hitem 2025 roku były wyroby tytoniowe, gdzie wzrost cen był napędzany przez permanentnie rosnącą akcyzę. Artykuły tytoniowe o włos wyprzedziły jaja. Trzecie miejsce zajęła wołowina, a tuż za podium znalazły się kakao i czekolada w proszku, gdzie wciąż trwały przerzucanie na konsumentów kilkukrot-

nego wzrostu cen kakao z lat 2023-24” - analizuje Krzysztof Kolony, główny analityk Bankier.pl.

Natomiast w TOP5 drożyzny w grudniu 2025 najnowszej edycji cyklicznego raportu pt. „Indeks Cen w Sklepach Detalicznych”, autorstwa UCE Research i Uniwersytetów WSB Merito, znalazły się: napoje (wzrost o 9,1 proc. rdr.); słodczyce i desery (8,1 proc.); używki (6,8

proc.), ryby (6,7% rdr.), a także środki higieny osobistej (6,5% rdr.).

Dlaczego właśnie te kategorie znalazły się w czołówce?

- To właśnie w okresie Bożego Narodzenia rośnie konsumpcja ryb, słodczych i napojów, bez których ciężko sobie wyobrazić świąteczny stół. Co do używek i środków higieny osobistej to są one traktowane jako tradycyjne i zawsze trafione, choć niezbyt kreatywne, pomysły na prezent. To powoduje znaczące zwiększenie popytu na nie. Zauważone to zostało oczywiście przez producentów i sprzedawców, którzy pod postacią różnych rodzajów zestawów prezentowych po cichu podwyższali ceny tych produktów - powiedział Monday-News dr Robert Orpynch z Uniwersytetu WSB Merito.

Oto zaś towary i usługi, których ceny były „na wsteczny”.

Na czoło deflacyjnych hitów wysunął się cukier, który potaniał w 2025 roku aż o 26,5 proc. (statystyczna cena regionalna z listopada 25 to 3,25 zł/kg); na drugie miejsce trafiła opieka społeczna - mniej o 25,8 proc.; trzecie: sprzęt telekomunikacyjny - taniej o 18,8 proc.; czwarte: samochody osobowe -

o 6,4 proc.; piąte: benzyna - 6 proc.

Nie ma oficjalnych danych, co będzie tegorocznym hitem drożyzny, ale to może być m.in. prywatne leczenie patrzac, co dzieje się w publicznej służbie zdrowia. Więcej zapłacimy także za czynsz na mieszkanie (spółdzielnie już wysyłają pisma informacyjne dot. podwyżek za ogrzewanie); usługi typu mechanik czy fryzjer (rosnące koszty pracy); energia i ciepło (nowe regulacje środowiskowe UE i przejście z mrożonych taryf na rynkowe ceny); elektronika (branża technologiczna już sygnalizuje, że drożeją komponenty elektroniczne).

Z artykułów spożywczych to mogą wrosnąć najbardziej ceny drobiu (ptasia grypa i inne patogeny zaburzają podaż, droższą paszę, koszty energii i transportu) oraz wołowiny (to zwykle jedna z najbardziej odczuwalnych pozycji w koszyku inflacyjnym). Podrożeją owoce cytrusowe (słaba pogoda i mniejsze zbiory w Hiszpanii, Włoszech i Afryce Północnej). Jeszcze więcej zapłacimy za kawę (małe zbiory w Brazylii i Wietnamie) oraz słodczyce i wyroby czekoladowe (wyższe koszty surowców i produkcji). © ©

# „Są już aniołkami”. Ostatnie pożegnanie rodziny z Chełmna

Daniel Dreyer  
daniel.dreyer@polskapress.pl

**Łzy zamarzały na policzkach osób, które wczoraj w ostatnią drogę odprowadziły 30-letnią Zuzannę oraz trójkę jej dzieci: 2-letniego Mikołaja, 7-letnią Oliwię, 11-letnią Nikołą z Chełmna.**

W środowe przedpołudnie, w ostatnią drogę odprowadzona została tragicznie zmarła rodzina z Chełmna. Wszystkim życie odebrał tlenek węgla ulatniający się z piecyka w wynajmowanym mieszkaniu.

Uroczystości rozpoczęły się w kościele we wsi Górne Wymiary pod Chełmnom - Zuzanna pochodziła z gminy Chełmno. Dawno już tak wielu osób nie było w tej świątyni.

Po uroczystości w kościele, kondukt żałobny ruszył w drogę na cmentarz parafialny w Górnych Wymiarach. To był ostatni kilometr ziemskiej drogi Zuzanny oraz trójki jej fantastycznych pociech. Wszystkie cztery urny - trzy białe i mosiężna - spoczęły we wspólnej mogile.



Wszystkie cztery urny - trzy białe i mosiężna - spoczęły we wspólnej mogile

W uroczystości udział wzięli bliscy rodziny, delegacja ze szkoły podstawowej, której uczennicami były Oliwia i Nikola, osoby poruszone tą tragedią. W kondukcje za urnami, cmentarną aleją szło 300, a może nawet 400 osób. Wiele z nich ro-

niło łzy. Przy siarczystym mrozie zamarzały one na policzkach...

W rozmiar tej tragedii wciąż trudno uwierzyć - matka i trójka dzieci śmiertelnie zatruli się czadem w mieszkaniu w Chełmnie. Nawet nieznajomi dzielą współczucie i ból z bliskimi

zmarłych. Piszą na portalach społecznościowych.

● Agnieszka: Te małe dzieci są już aniołkami.

● Patryk: Serce się rozrywa na milion kawałków. Łzy cisną się do oczu. Niech Bóg przyjmie was do swojego raj. Amen. ©

## Bezpłatne czujniki dymu i czadu dla potrzebujących

RED  
redakcja@polskapress.pl

**Samorząd województwa zakupi czujniki dymu i czadu, które bezpłatnie trafią do najbardziej potrzebujących takiego wsparcia mieszkańców regionu.**

Partnerami w tym przedsięwzięciu są samorządy lokalne - to one ustalają potrzeby i zasady udzielania wsparcia i to one będą udzielały konkretnych informacji zainteresowanym. Wiadomo już jednak, że pierwsze zakupione urządzenia trafią do osób 65 plus o niskim statusie materialnym. - Chodzi oczywiście o bezpieczeństwo, bo takie czujniki mogą w określonych sytuacjach uratować zdrowie i życie, ale też o to, byśmy wszyscy mieli świadomość zagrożeń i dbali o także ten element bezpieczeństwa w naszych domach - podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Jak dodaje Beata Krzemińska, rzecznik prasowa Urzędu Marszałkowskiego - 2 mln złotych to suma, którą udało się wygospodarować na tego rodzaju zakupy jeszcze w tym sezonie grzewczym.

Pierwszym etapem przedsięwzięcia jest ustalenie liczby gospodarstw, w których potrzebne są czujniki. W tym celu, działające w imieniu samorządu województwa Kujawsko-Pomorskie Stowarzyszenie Samorządowe Salutaris zwróciło się do samorządów gmin, które dysponują danymi o źródłach ogrzewania wszystkich budynków na swoim terenie, z prośbą o określenie zapotrzebowania na czujniki. - Po otrzymaniu tych danych niezwłocznie przystąpimy do wyznaczania potrzeb zakupu tego urządzenia, które może uratować życie. A potem najszybciej - za pośrednictwem gmin - przekazemy mieszkańcom regionu - wyjaśnia Beata Krzemińska.

Beneficjentem projektu będzie marszałkowski Regionalny Ośrodek Zrównoważonego Rozwoju w Przysieku. Działania będą realizowane przy wsparciu Departamentu Bezpieczeństwa i Budowania Odporności Społecznej Urzędu Marszałkowskiego, Departamentu Wdrażania Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza Urzędu oraz Kujawsko-Pomorskiego Stowarzyszenia Samorządowego Salutaris. ©

# Pojedzie bezpośredni pociąg z Bydgoszczy do Ciechocinka. Tanie bilety dla seniorów!

Agnieszka Domka-Rybka  
agnieszka.domka@polskapress.pl

**Ciechocinek wrócił na kolejową mapę Polski. Do tej pory pod znane tętnie pociąg przewiózł 6 tysięcy pasażerów. Przejazd kosztuje symboliczne 1 zł. Zaś jeszcze w pierwszej połowie 2026 roku dojedziemy do Ciechocinka bezpośrednio z Bydgoszczy.**

- Z wielką radością wznowiliśmy przejazdy kolejowe do Ciechocinka. Cieszę się, że tym połączeniem poprawiliśmy jakość życia mieszkańców i kuracjuszy, którzy chętnie z niego korzystają - mówi marszałek Piotr Całbecki.

### 13 par w dni robocze

- Ten kurs stanie się naszą wizytówką. Do Ciechocinka kursuje najnowocześniejszy tabor, jakim dysponujemy. Inwestycja ma duże znaczenie nie tylko dla funkcjonowania uzdrowiska, służy także będzie mieszkańcom naszego regionu - komentuje dalej marszałek Piotr Całbecki.



Z Aleksandrowa Kujawskiego do Ciechocinka (trasa 7-kilometrowa) pasażerowie dojeżdżają w 10 minut, a z Torunia pod ciechocińskie tętnie - w pół godziny

Między Ciechocinkiem a Aleksandrowem Kujawskim w dni robocze jeździ (od połowy grudnia 25) 13 par pociągów i 10 w weekendy. Połączenia współfinansują: samorząd województwa, powiat aleksandrowski, miasta Aleksandrów Kujawski i Ciechocinek oraz gmina Aleksandrów Kujawski.

Z Aleksandrowa Kujawskiego do Ciechocinka (7 km) pasażerowie dojadą 10 minut, a z Torunia pod ciechocińskie tętnie dotrą w pół godziny. Za przejazd na trasie Aleksandrów Kujawski-Ciechocinek jeszcze przez miesiąc (do 15 lutego) wszyscy podróżni płacą za bilet symboliczną złot-

ówkę. Jednak po tym okresie pojawi się specjalna oferta dla seniorów powyżej 65. roku życia, w ramach której przejazd będzie ich kosztował jedynie 4 zł.

Pasażerowie dojeżdżają do Ciechocinka pociągami wyłonionej w przetargu spółki Polregio. Są klimatyzo-

wane, nowoczesne i przystosowane do przewozu rowerów.

Uruchomienie połączeń poprzedził remont infrastruktury kolejowej. Prace na siedmiokilometrowym odcinku Aleksandrów Kujawski-Ciechocinek zrealizowała spółka PKP Polskie Linie Kolejowe.

### W czerwcu bezpośrednio pod tętnie

W ramach zadania wymieniono 12 tysięcy podkładów kolejowych, wyremontowano 8 przejazdów kolejowo-drogowych oraz zmodernizowano perony w Ciechocinku, Odolionie i Aleksandrowie Kujawskim. Koszt przedsięwzięcia wyniósł 47 milionów złotych. Pociągi będą tu mogły rozwijać prędkość 120 kilometrów na godzinę.

Zaś już niedługo historyczny budynek dworca w Ciechocinku odzyska dawny blask. Zarządzająca kolejowymi nieruchomościami spółka PKP SA rozpocznie remont tej nieruchomości. Do czasu zakończenia inwestycji podróży obsługuje dworzec tymczasowy.

Natomiast w czerwcu samorząd województwa uruchomi

bezpośrednie połączenie z Bydgoszczą do Ciechocinka, a od grudnia na tej linii będzie kursować regularnie para pociągów.

Wydatki na realizację pasażerskich przewozów kolejowych Urzędu Marszałkowskiego w 2026 roku wyniosą rekordowe 267 mln złotych. To o 12,5 proc. więcej niż w roku poprzednim. W tym koszty opłat jakie ponosimy na dostęp do infrastruktury kolejowej i opłaty dworcowe - 37 milionów złotych.

Wznowienie połączenia między Aleksandrowem Kujawskim a Ciechocinkiem to niejedyny przedsięwzięcie realizowane dzięki współpracy z PKP PLK. W 2026 roku zostaną przywrócone kolejowe połączenia pasażerskie między Rypinem a Brodnica, co poprzedzi odbudowa stacji w Rypinie. W bieżącym roku PKP PLK planuje również rozpoczęcie remontu linii kolejowych 356 i 281, co w przyszłości umożliwi przywrócenie kursów pasażerskich z Nakłą przez Kcynię do Wągrowca i Poznania. ©

# Dogadali się w sprawie mrozu. Komisje poprawiły protokoły

Agnieszka Romanowicz  
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

**Zakończyło się sporne szacowanie szkód spowodowanych w uprawach wiosennymi przymrozkami w powiecie tucholskim. Rozczarowanych jest wielu rolników.**

- Po przymrozkach, które wystąpiły w kwietniu ub. r., mówi się głównie o szkodach w sadach, a nie o zbożach ozimych i trawach, tymczasem na naszych terenach były w tych uprawach poważne straty - interweniował na łamach „Pomorskiej” Piotr Skrzypiński, sołtys Zielonki w gminie Cekcyn w powiecie tucholskim.

## Do 3 tys. zł za ha

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uruchomiła dodatkowy program pomocy kłeszkowej na 2025 r. Wymagał co najmniej 30 proc. strat w średniej rocznej produkcji roślinnej i obejmował przymrozki, powódź, grad, deszcz nawalny i huragan. Stawki po-



Przez wiosenne przymrozki w ub. r. w powiecie tucholskim wymarły trawy i brakowało siana

mocy sięgały 3 tys. zł za hektar.

Gmina Cekcyn powołała komisję szacującą szkody, jednak w wielu wypadkach szacunki te zostały odrzucone przez Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki.

Przedmiotem sporu była wysokość mrozu. Komisja miała dowody na - 8 stopni Celsjusza, a wydział rolnictwa z urzędu wojewódzkiego na - 3. W związku z tym wojewoda zwrócił się do Instytutu Meteorologii i Gospodarki

Wodnej - Państwowego Instytutu Badawczego o rozstrzygnięcie, a przy tym o wykazanie gatunków roślin, które według komisji wymarły.

- Bowiem nie jest możliwe, nawet przy - 9 stopniach C, wymarzenie wszystkich gatunków wchodzących w skład trwałych użytków zielonych, w granicach 70 czy 80 procent - argumentował urząd.

Podobne doświadczenia z szacowaniem szkód po wiosennych przymrozkach mieli

rolnicy z sąsiedniej gminy - Lubiewo w powiecie tucholskim.

## Zmienili dane w protokołach

Jak zakończyła się ta sprawa? Doszło do spotkania w Urzędzie Gminy Lubiewo. Uczestniczył w nim również wójt gminy Cekcyn, komisje szacujące straty w uprawach oraz dyrektor Wydziału Rolnictwa i Środowiska Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego.

- Komisje szacujące straty z gmin Cekcyn i Lubiewo, zgodnie z danymi przedstawionymi przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, zwerifikowały i poprawiły protokoły, które przekazały do potwierdzenia wojewodzie - informuje Natalia Szczerbińska, rzecznik prasowy wojewody.

W gminie Cekcyn było uszkodzonych 81 gospodarstw, ale straty powyżej 30 procent średniej rocznej produkcji potwierdzono w 36 wypadkach.

W gminie Lubiewo zgłoszono 113 uszkodzonych, a potwierdzono 22. ©©

# Policzyli wilki w regionie. Wyniki są optymistyczne

Agnieszka Romanowicz  
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

**Rejestracja z fotopułapek, dokumentacja tropów, analizy genetyczne - monitoring wilka szarego w Tucholskim Parku Krajobrazowym trwa od 2022 r. i przynosi oczekiwane rezultaty.**

- Monitoring wilka szarego w Tucholskim Parku Krajobrazowym prowadzony jest nieprzerwanie od 2022 roku. Obejmuje on rejestrację z fotopułapek, dokumentację tropów oraz zbieranie prób biologicznych do analiz genetycznych. Celem działań jest określenie liczebności i struktury populacji, identyfikacja miejsc rozrodu oraz ocena aktywności przetrzonnej gatunku - informuje Tucholski Park Krajobrazowy.

## Do ośmiu osobników w grupie rodzinnej

Zaczęli od trzech fotopułapek, które dostarczyły 48 zdjęć wilków. Kluczowym wydarzeniem była październikowa dokumentacja siedmiu osobników, w tym młodych, co potwierdziło funkcjonowanie pełnej grupy rodzinnej - podaje TPK.

Ile osobników liczy grupa rodzinna? Z aktualnego wydania poradnika „Po sąsiedzku z wilkami” Saby Nowak i Roberta W. Mysłajka wiadomo, że wilki żyją w grupach liczących zazwyczaj 3-8 osobników. „Większe grupy są rzadziej obserwowane. Grupa składa się z jednej pary rodzicielskiej oraz jej potomstwa z ostatnich dwóch, a rzadziej trzech lat. Ponadto do grupy mogą się przyłączać osobniki niespokrewnione, choć jest to zjawisko nieczęste”.

Rok po uruchomieniu monitoringu potencjalne miejsca rozrodu wilków w tucholskim parku zostały objęte ochroną.

W kolejnym roku liczba fotopułapek wzrosła z 3 do 7 i dwa lata po rozpoczęciu obserwacji przyrodniczy zidentyfikowali trzy grupy wilków.

## Dobra kondycja populacji

- Skala rejestracji była ponad dwukrotnie większa niż w latach poprzednich, co wynika zarówno z rozwoju sieci monitoringu, jak i ze wzrostu aktywności wilków na terenie parku - uściślają przyrodniczy.

W 2025 roku utrwalił obecność czterech grup. - To wskazuje na dobrą kondycję populacji - ocenia TPK.

Jaki obszar zajmuje wilcza grupa rodzinna?

Nowak i Mysłajek podają, że „Średnie terytorium jednej grupy, ocenione na podstawie badań z użyciem telemetrii GPS-GSM, ma w lasach nizinnych naszego kraju wielkość około 380 km kw., a odległość pomiędzy miejscami rozrodu sąsiednich wilczych rodzin to najczęściej kilkanaście kilometrów. Z tego powodu na danym obszarze pomieścić się może tylko określoną liczbą terytoriów rodzinnych. Badania naukowe pokazują, że w Polsce zagęszczenia populacji wilka wahają się w szerokim zakresie, od 1,5 do 6 osobników/100 km kw.”

## Dwa przypadki agresji wobec człowieka

Ekspert podkreśla, że wzrost populacji wilka nie oznacza wzrostu zagrożenia ze strony wilków wobec ludzi. „Od objęcia wilków ochroną w 1998 roku (...) zidentyfikowaliśmy jedynie dwa wilki (oba w 2018 r.), które wykazywały agresję w stosunku do ludzi. Oba osobniki były bardzo młode i ewidentnie przyzwyczajone do bliskiego kontaktu z ludźmi”.

©©

# „Nie chcemy rozbić PZD. Kochamy Polski Związek Działkowców”

Agnieszka Romanowicz  
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

**Wracamy do spięcia między Polskim Związkiem Działkowców a spółką, która oferuje zarządzanie ROD. Zgłosiło się do niej kilkadziesiąt ogrodów z całej Polski, ale nie z naszego regionu.**

Przypomnijmy. MJTech Group sp. z o. o. z Katowic zaofiarowała profesjonalne zarządzanie rodzinnymi ogrodami działkowymi, co zostało odebrane za próbę rozbitcia jedności Polskiego Związku Działkowców.

- Bo PZD to nie struktura administracyjna. To jest wspólnota, która patrzy szerzej i dalej - podkreśla Krajowa Rada PZD. - PZD czuwa nad ogrodami. Nie wtedy, gdy problem już wybuchnie, ale dużo wcześniej. Monitoruje zmiany prawa, projekty ustaw, rozporządzenia, pomysły lokalnych samorządów, które mogą uderzyć w działkowców. Reaguje zanim ktoś na poziomie pojedynczego ogrodu w ogóle zorientuje się, że coś jest nie tak.

Tak działa silna organizacja. Po rozdrobnieniu tego mechanizmu nikt nie będzie patrzył w imieniu wszystkich. Każdy ogród zostanie sam.

## Nie chcemy rozbić PZD

Jednak firma z Katowic zapewnia, że jej celem nie jest „rozbitcie struktur PZD” czy „jedności działkowców”.

- Nie warunkujemy naszej usługi od wyodrębnienia z PZD. Współpracujemy zarówno z ogrodami, które są w PZD i chcą w nim pozostać, jak i pomagamy tym, które chcą być niezależne - podkreśla Jerzy Bryk, wiceprezes MJTech Group sp. z o.o. - Nie jesteśmy wrogiem działkowców ani wrogiem PZD, choć niestety PZD tak nas przedstawia. Naszym celem jest wyłącznie rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce poprzez zapewnienie profesjonalnego wsparcia. Naprawdę kochamy ogrody i ideę ogrodnictwa działkowego. Kochamy też PZD i będziemy go kochać tak długo, aż i on nas wreszcie pokocha.

Za najważniejsze dla ROD firma wskazuje pozyskiwanie

środków zewnętrznych na rozwój, a także wsparcie przy realizacji inwestycji i rozliczeniu grantów.

- Ponieważ obecnie rozwój infrastruktury ROD finansowany jest w aż w 84 proc. ze składek działkowców, z czego 79 procent to składki, a 5 procent to „dotacje” z PZD, które de facto też są pieniędzmi działkowców - wyjaśnia wiceprezes. - Jednocześnie w samorządach i programach unijnych są pieniądze i ogrody mogą z powodzeniem po nie sięgać. Aktualnie z programów gminnych ogrody finansują jedynie 16 procent inwestycji. Chcemy, aby to się zmieniło.

## Za mało doświadczenia

Zwolennicy PZD ostrzegają przed nikłym doświadczeniem MJTech.

- MJTech, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, kapitał zakładowy 20 tysięcy zł! Założona w październiku 2025 r. Jawne dane z ich KRS. Działkowcy bądźcie czujni! MJTech ma ograniczoną odpowiedzialność, wy mniejsze ograniczone

zaufanie! - radzi pan Piotr na pomorska.pl.

- Nasza firma, choć młoda stażem, bazuje na kilkunastoletnim, unikalnym doświadczeniu swoich założycieli, których dotychczasowy dorobek realnie przyczynił się do rozwoju ogrodów działkowych - zapewnia Jerzy Bryk.

Zapytaliśmy, ile ogrodów już im zaufało i czy są wśród nich ROD z Kujawsko-Pomorskiego?

- Nie możemy zdradzać szczegółów, gdyż ogrody obawiają się represji ze strony PZD. Mogę powiedzieć tylko, że zainteresowanie jest powyżej naszych oczekiwań - odpowiada Jerzy Bryk.

Chodzi o kilkadziesiąt ROD. - Z województwa śląskiego, ale też z Mazowsza, Wielkopolski, Pomorza, województwa lubelskiego, podkarpackiego, małopolskiego, warmińsko-mazurskiego i innych - wylicza wiceprezes MJTech Group. - Na ten moment nie zarządzamy żadnym ogrodem z kujawsko-pomorskiego ani też żaden ogród z tego regionu nie wyodrębnił się z PZD z naszą pomocą. ©©

REKLAMA

0011464956

**Rosomak S.A.**  
z siedzibą w Siemianowicach Śląskich  
przy ul. Powstańców 5/7

ogłasza

## PISEMNY PRZETARG

na zbycie lub dzierżawę prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej usytuowanej w centrum Siemianowic Śląskich przy ul. Powstańców 9 o łącznej powierzchni 1170 m<sup>2</sup> zabudowanej budynkiem mieszkalno-użytkowym o powierzchni użytkowej 3532 m<sup>2</sup>.

Postępowanie prowadzone jest zgodnie z obowiązującym w Rosomak S.A. „Regulaminem organizowania przetargu na sprzedaż składników trwałych”, który jest dostępny na stronie internetowej Spółki pod adresem: [www.rosomaksa.pl](http://www.rosomaksa.pl).

Pełną treść ogłoszenia o pisemnym przetargu zamieszczono na stronie internetowej Rosomak w zakładce Biuletyn Informacji Publicznej.

## KRÓTKO

### WARSZAWA

## Psychiatrzy wydali opinię

- Jest opinia psychiatryczna Mieszka R., podejrzanego o morderstwo kobiety na Uniwersytecie Warszawskim - poinformował PAP rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie prok. Piotr Antoni Skiba. - Opinia jest bardzo obszerna, liczy ponad 200 stron. Nie informujemy o jej wynikach do czasu zaznajomienia się z nią nie tylko przez prokuraturę, ale także przez obronę i pełnomocników - powiedział prok. Skiba.

Mieszko R. przebywa w areszcie śledczym w Rado-

miu, gdzie ma zapewniony pobyt na oddziale szpitalnym. Areszt w sierpniu został przedłużony o kolejne sześć miesięcy - do połowy lutego 2026 roku.

22-letni student Wydziału Prawa UW Mieszko R. zaatakował na początku maja siekierą 53-letnią portierkę uczelni. Kobieta nie przeżyła ataku - zmarła na miejscu.

Na pomoc kobiecie ruszył 39-letni pracownik straży UW, któremu napastnik również zadał rany. Mężczyzna w stanie ciężkim trafił do szpitala.

### SĄD

## Rozprawa w procesie księdza O.



Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczął się proces duchownego, prezesa Fundacji Profeto, księdza Michała O., oraz innych osób, w tym byłych urzędników Ministerstwa Sprawiedliwości, w sprawie ustawiania konkursów na dotacje środków z Funduszu Sprawiedliwości.

### WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE

## To nie był akt dywersji

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz poinformował w środę, że nie znaleziono materiałów wybuchowych w miejscu wykołejenia pociągu, do którego doszło we wtorek w Małopolsce. Jak podkreślił, na 99 procent do uszkodzenia szyny doszło z przyczyn naturalnych, a nie w efekcie działań dywersyjnych. Chodzi o wykołojenie

dwóch wagonów pociągu Polregio na trasie Miechów - Słomniki w woj. małopolskim, do którego doszło we wtorek po g. 21. W pociągu było ok. 20 osób, nikomu nic się nie stało. Ruch pociągów został wstrzymany. Policja poinformowała, że przyczyną zdarzenia jest naturalne odłupanie szyny spowodowane niską temperaturą.

### SZTUKA

W setną rocznicę urodzin i dziesiątą rocznicę śmierci wybitnego reżysera Senat RP ustanowił rok 2026 Rokiem Andrzeja Wajdy - w uznaniu jego twórczości i dokonań jako współtwórcy polskiej szkoły filmowej oraz kina moralnego niepokoju, które zdefiniowały „polską pamięć historyczną i współczesną tożsamość kulturową”. Andrzej Wajda jest laureat Oscara za dorobek życia i Złotej Palmy w Cannes za „Człowieka z żelaza”.



*Ustępstwa są zawsze oznaką słabości. Europa nie może sobie pozwolić na słabość ani wobec wrogów, ani wobec sojuszników*

Donald Tusk, premier

# Prezydent Karol Nawrocki wystąpił na forum w Davos

Oprac. Karolina Wrońska  
Davos

- Napięcia wokół Grenlandii nie oznaczają, że zapomnieliśmy o wojnie Rosji przeciw Ukrainie - podkreślił w środę prezydent Karol Nawrocki podczas Światowego Forum Ekonomicznego w szwajcarskim Davos.

Prezydent Nawrocki wystąpił w panelu dyskusyjnym poświęconym obronności Europy, w którym wziął udział m.in. z sekretarzem generalnym NATO Markiem Rutte i prezydentem Finlandii Alexanderem Stubbem.

Jak ocenił polski prezydent, Unia Europejska ma „poważne problemy” z samodzielnym zapewnieniem sobie bezpieczeństwa i potrzebuje nacisków Trumpa. Przypomniał, że to Trump na zeszłorocznym szczycie NATO w Hadze wywarł presję na europejskich sojuszników w sprawie zwiększenia wydatków na obronność.

Prezydent podkreślił, że Stany Zjednoczone są najważniejszym polskim sojusznikiem, akcentując znaczenie tego kraju dla NATO i bezpieczeństwa Europy. Oceniał, że mimo napięć wokół Grenlandii Sojusz Północnoatlantycki jest stabilny.

- Konieczna jest solidarność w Europie, ale konieczne jest również budowanie dobrych stosunków transatlantyckich - powiedział.



Prezydent Karol Nawrocki wystąpił w panelu dyskusyjnym poświęconym obronności Europy, w którym udział wzięli też m.in. sekretarz generalny NATO Mark Rutte i prezydent Finlandii Alexander Stubb

Prezydent Nawrocki wyraził nadzieję, że kwestia Grenlandii zostanie rozwiązana na drodze dyplomatycznej. Podkreślił, że napięcia wokół wyspy nie oznaczają, że zapomnieliśmy o wojnie Rosji przeciw Ukrainie. Wojnę tę określił jako najważniejszą obecnie kwestię dla Polski, wschodniej flanki NATO i „całego wolnego świata”.

- Wciąż czujemy zagrożenie ze strony Rosji, jesteśmy w środku wojny hybrydowej - przypomniał Nawrocki. Oceniał też, że „powoli zbliżamy się do pokoju w Ukrainie”.

Nawrocki wyraził też nadzieję, że „nigdy nie będziemy

musieli odpowiedzieć na to pytanie (postawione w tytule panelu: czy Europa może obronić się sama - PAP), jeśli chodzi o wojnę kinetyczną”.

- Ukraina powinna być priorytetem numer jeden, ma ona kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa Europy i Stanów Zjednoczonych - powiedział sekretarz generalny NATO Mark Rutte. - Naprawdę martwię się, że stracimy z oczu ten cel, a Ukraińcy nie będą mieli wystarczającej liczby pocisków przechwytyjących, by się bronić - dodał.

Holender przekazał, że trwają zakulisowe prace w związku z napięciami mię-

dzy USA a ich europejskimi sojusznikami w sprawie żądań Trumpa dotyczących przejęcia Grenlandii.

Jego zdaniem „prezydent Trump i inni przywódcy” mają rację, a NATO musi zrobić więcej, by chronić Arktykę przed wpływami Rosji i Chin. - Pracujemy nad tym, aby wspólnie bronić regionu arktycznego - zapewnił.

Sekretarz generalny NATO powiedział, że jedynym sposobem na rozwiązanie sytuacji związanej z groźbami Trumpa dotyczącymi aneksji Grenlandii jest „przemysłana dyplomacja”.

PAP

# Władysław Kosiniak-Kamysz: Nasza obecność wojskowa na Grenlandii nie jest obecnie potrzebna

Oprac. Anna Nagel  
Warszawa

- Rząd ma jednolite stanowisko co do tego, że dzisiaj nasza obecność wojskowa na Grenlandii nie jest potrzebna - zapewnił w środę wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Szef MON w środę w Radiu ZET pytany, czy Polska wyśle swoje wojska na Grenlandię, odpowiedział, że nie ma takiej potrzeby.

Jak dodał, nasz kraj jest łącznikiem między USA a Europą, dbając o dobre relacje zarówno z Danią, jak i Stanami Zjednoczonymi. Podkreślił, że rząd ma w tej sprawie jasną i spójną strategię. - Dzisiaj nasza obecność na Grenlandii nie jest potrzebna - ocenił. - My tu mamy jednolite stanowisko. Tu nie ma różnic, jesteśmy połączni, idziemy w kierunku właśnie transatlantyku. Transatlantyk łączy Europę ze Stanami Zjednoczonymi i rolą naszą w tym procesie jest szukanie po-

litycznego porozumienia. Wierzę, że jest ono możliwe - powiedział wicepremier.

Kosiniak-Kamysz pytany był również, czy Polska powinna przyjąć zaproszenie od prezydenta USA Donalda Trumpa do udziału w pracach Rady Pokoju, które otrzymał prezydent Karol Nawrocki. - Popieramy wszystkie działania i wysiłki Stanów Zjednoczonych, naszych sojuszników, na rzecz bezpieczeństwa. Tutaj jest potrzebna głęboka analiza, ponieważ ratyfikacja

umowy międzynarodowej, jeżeli to byłaby nowa instytucja, to jest wieloetapowy proces. To decyzja Rady Ministrów, parlamentu, prezydenta, więc wszyscy musimy być w dialogu i dobrze, że ten dialog między rządem i prezydentem jest - odpowiedział.

Jak zauważył, w tej sprawie jest wiele niewiadomych, ale, jak dodał, na pewno trzeba poważnie rozważyć każdą inicjatywę USA, bo mamy partnerstwo wieloletnie ze Stanami Zjednoczonymi. PAP

## Czarna seria hiszpańskiej kolei. Kolejne dwa wypadki. Jedna osoba nie żyje

Oprac. Karolina Wrońska  
Hiszpania

**W Hiszpanii we wtorek wieczorem miały miejsce kolejne dwa wypadki na kolei. Jeden pociąg uderzył w mur oporowy, który prawdopodobnie zawałił się na tory, a drugi się wykołoił.**

Jak donosi dziennik „El País”, jedna osoba zginęła, a co najmniej 37 zostało rannych, w tym pięć poważnie, w wypadku pociągu podmiejskiego Rodalies w Barcelonie, do którego doszło we wtorek wieczorem. Ofiarą śmiertelną wypadku jest maszynista.

Pociąg zderzył się tam czołowo z murem oporowym, który zawałił się na tory, prawdopodobnie w wyniku erozji

spowodowanej ulewnymi deszczami. Na miejsce zdarzenia udali się członkowie rządu Katalonii. Wysłano też jedenaście jednostek ratownictwa medycznego oraz jednostkę wspólną ze strażą pożarną.

Wstępne hipotezy dotyczące przyczyny wypadku, według oficjalnych źródeł, jako przyczynę destabilizacji muru oporowego wskazują na ulewne deszcze, które nawiedziły Katalonię w ostatnich dniach.

W drugim wypadku pociąg jadący linią R1 między stacjami Blanes i Maçanet wykołoił się. Przyczyną wypadku miały być kamienie, które spadły na tory podczas wtorkowej burzy. Ruch na tej linii również został zawieszony.

W tym zdarzeniu nikt nie został poszkodowany. PAP



Czarna seria na hiszpańskiej kolei. Doszło do kolejnych wypadków. Zginęła jedna osoba – maszynista pociągu

# Putin chce zamrozić Ukrainę. Dramat mieszkańców Kijowa

Grzegorz Kuczyński  
Ukraina

**Rosja wykorzystuje mroźną zimę i zintensyfikowała ataki raketowo-dronowe na Ukrainę. W tysiącach mieszkań i domów nie ma prądu, ogrzewania i wody.**

Z każdym dniem pojawiają się nowe informacje o tym, jak dramatyczna jest sytuacja w Kijowie i innych ukraińskich miastach zaatakowanych przez Moskwę. Tak źle nie było od czasu rozpoczęcia przez Putina pełnoskalowej wojny. Wielu mieszkańców od ponad tygodnia nie ma światła, centralnego ogrzewania ani wody.

Prezydent Ukrainy oświadczył, że w Kijowie ponad milion odbiorców pozostaje bez prądu. Wołodymyr Zełenski potwierdził również, że ponad cztery tysiące wielopiętrowych budynków w stolicy Ukrainy pozostaje bez ogrzewania. W mieście tymczasem temperatura spada do -15 st. C.

Siły rosyjskie przeprowadziły we wtorek nowy, potężny atak na Kijów i kilka regionów Ukrainy, uderzając w budynki mieszkalne i obiekty energetyczne. Atak w nocy z 19 na 20 stycznia był jednym z najgorszych dla ukraińskiej energetyki od początku pełnoskalowej wojny.

Największa prywatna firma energetyczna Ukrainy, DTEK, poinformowała, że rosyjskie



Tysiące kijowian ze swoich mieszkań przeniosło się do ogrzewanych namiotów

ataki spowodowały odcięcie dostaw energii elektrycznej do 173 000 gospodarstw domowych w Kijowie. Ministerstwo Energii poinformowało, że rosyjskie ataki spowodowały również przerwy w dostawach energii elektrycznej w obwodach kijowskim, odeskim, dnipropietrowskim, sumskim, rówieńskim i charkowskim.

Niektórzy starają się radzić sobie z tą sytuacją, rozbijając namioty w swoich mieszkaniach. W wielu dzielnicach ludzie wyszli na ulice, stojąc wokół ognisk, w których palono choinki bożonarodzeniowe. W wielu budynkach mieszkal-

nych ludzie zostali zmuszeni do pozostania w swoich mieszkaniach, ponieważ windy nie działają. Schody są zbyt oblodzone, aby można było gdziekolwiek się poruszać.

Sytuacja stała się tak trudna dla mieszkańców, że mer Kijowa Witalij Kliczko wezwał mieszkańców do tymczasowego opuszczenia miasta, jeśli

**Wołodymyr Zełenski potwierdził, że ponad cztery tysiące wielopiętrowych budynków w stolicy Ukrainy pozostaje bez ogrzewania**

to możliwe, aby zmniejszyć zapotrzebowanie na pozostałą część systemu energetycznego. Powiedział, że po rosyjskich atakach miasto otrzymuje tylko około połowy potrzebnej energii elektrycznej.

Kilka ukraińskich elektrowni, mających kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa jądrowego, ucierpiało w wyniku ataku Rosjan. Nieczynna elektrownia jądrowa w Czarnobylu została całkowicie odcięta od zewnętrznego źródła zasilania, a także ucierpiały linie prowadzące do innych elektrowni jądrowych.

Andrij Herus, przewodniczący Komisji ds. Energii, Mieszkalnictwa i Usług Komunalnych ukraińskiego parlamentu, przyznaje, że nadchodzące tygodnie będą trudne dla wszystkich, chyba że nastąpi ocieplenie, a dłuższe dni i bezchmurne niebo pomogą w wytwarzaniu większej ilości energii słonecznej.

20 stycznia Zełenski powiedział dziennikarzom, że pozostanie w Kijowie, aby skupić się na pilnych kwestiach energetycznych na Ukrainie po rosyjskich atakach, zamiast udać się na Światowe Forum Ekonomiczne w Davos, gdzie miał wygłosić przemówienie. Choć nie wykluczył, że w każdej chwili może zmienić zdanie – wiele zależy od tego, czy miałby pewność spotkania się z prezydentem USA Donaldem Trumpem.

## Witkoff-Putin. Spotkanie ws. planu pokojowego

Oprac. Anna Nagel  
USA/Rosja

**Specjalny wysłannik prezydenta USA Steve Witkoff zapowiedział, że spotka się dziś w Moskwie z przywódcą Rosji Władimirem Putinem.**

„Musimy spotkać się z nim w czwartek” – powiedział Witkoff w wywiadzie dla amerykańskiej stacji CNBC. „Ale to Rosjanie proszą o to spotkanie. Myślę, że to ważne oświadczenie z ich strony” – dodał.

Wysłannik prezydenta Donalda Trumpa poinformował, że po zakończeniu rozmów z rosyjskim liderem zamierza spotkać się także ze stroną ukraińską.

Czwartkowe rozmowy Witkoffa z Putinem potwierdził

w środę również rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow. Według agencji Reutera, w Moskwie Witkoffowi ma towarzyszyć także Jared Kushner, zięć prezydenta USA.

Zapowiedź spotkania padła po wtorkowych rozmowach przedstawicieli USA i Rosji na temat możliwego planu pokojowego dla zakończenia wojny rosyjsko-ukraińskiej. Wówczas Kirił Dmitrijew, specjalny wysłannik Putina, rozmawiał z Witkoffem oraz Kushnerem; w tym gronie już wcześniej dochodziło do spotkań poświęconych temu tematowi.

Według Dmitrijewa, cytowanego przez agencję Reutera, dialog był konstruktywny i „coraz więcej osób rozumie uczciwość rosyjskiego stanowiska”.

PAP

## Parlament Europejski poparł wniosek o skierowanie umowy z Mercosurem do TSUE

Oprac. Karolina Wrońska  
Bruksela

**Parlament Europejski poparł wczoraj wniosek o skierowanie umowy handlowej między Unią Europejską a krajami Mercosuru do Trybunału Sprawiedliwości UE.**

Pod przyjętym wnioskiem podpisali się eurodeputowani KO i PSL. Skierowanie wniosku do TSUE oznacza, że głosowanie w sprawie ratyfikacji umowy w PE zostanie opóźnione prawdopodobnie o co najmniej kilka miesięcy. Za głosowało 334 europosłów, przeciw 324, a 10 wstrzymało się od głosu.

Odrzucono został z kolei drugi wniosek, pod którym podpisała się prawica w PE, w tym PiS. Był on bardzo podobny do pierwszego wniosku. W tym przypadku 225 europosłów było za,



Za głosowało 334 europosłów, przeciw 324, 10 wstrzymało się od głosu

402 przeciw, a 13 wstrzymało się od głosu.

Europosłowie KO, PiS i PSL informowali przed głosowaniami, że poprą oba wnioski.

Porozumienie z państwami Mercosuru: Argentyną, Brazylią, Paragwajem i Urugwajem, wpro-

wadzi preferencje celne dla niektórych produktów rolnych, w tym wołowiny, drobiu, nabiału, cukru i etanolu. W zamian rynki tych państw otworzą się na towary przemysłowe UE, takie jak samochody, maszyny i leki.

Umowa została podpisana przez przedstawicieli obu stron w sobotę w stolicy Paragwaju, Asuncion. Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen powiedziała, że dzięki porozumieniu udało się stworzyć największą strefę wolnego handlu na świecie i rynek wart prawie 20 proc. światowego PKB.

Von der Leyen dodała, że chce zapewnić 450 mln mieszkańców UE, że ta umowa jest „dobra dla Europy – dla każdego państwa członkowskiego”. Oznacza m.in. więcej możliwości biznesowych, zniesienie ceł o wartości miliardów euro, otwarcie rynków za-

mówień publicznych – podkreśliła.

Zaznaczyła też, że KE wysłuchała obaw unijnych rolników i podjęła działania. – Umowa ta zawiera solidne zabezpieczenia mające na celu ochronę naszych źródeł utrzymania i naszych wrażliwych sektorów rolniczych. Stwarza ona znaczne możliwości gospodarcze dla wielu eksporterów produktów rolno-spożywczych z UE. Chroni 350 europejskich oznaczeń geograficznych. To więcej niż w jakiegokolwiek innej umowie handlowej UE – przekonywała szefowa KE.

Na początku stycznia większość państw członkowskich wyraziła zgodę na podpisanie porozumienia; przeciwko były Polska, Francja, Austria, Irlandia i Węgry.

W środę w okolicach PE w Strasburgu trwał duży protest rolników przeciwko umowie. PAP

# Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)



Temat odśnieżania, zdominował spotkanie mieszkańców Strzeżęcina z Maciejem Glamowskim (z lewej)

## Lód na chodnikach to gorący problem

Aleksandra Pasis  
aleksandra.pasis@polskapress.pl

**- Dlaczego w mieście wciąż są chodniki, na których zalega zmarznięty śnieg? - dopytywali mieszkańcy Strzeżęcina podczas otwartego spotkania z prezydentem Grudziądza na tym osiedlu.**

W rundzie pytań głos zabralo niewielu mieszkańców, a odśnieżanie było dominującym tematem.

Grudziądzanie żalili się, że jest niebezpiecznie na chodnikach i wyrażali obawy o swoje bezpieczeństwo, a w ślad za tym i zdrowie. Ludzie podkreślali, że gros chodników, na których wciąż zalega zmarznięty śnieg, należy do miasta, a nie na prywatnych terenach.

Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza: - Mamy wyjątkowo mroźną zimę. Robimy wszystko, aby ulice i chodniki były utrzymane należycie. Mobilizujemy wspólnoty mieszkaniowe i Spółdzielnię Mieszkaniową by też dbały o swoje tereny. Wiele rzeczy oczywiście mogło być zrobione lepiej.

Prezydent zapewniał, że służby odpowiedzialne za utrzymanie zimowej infrastruktury drogowej pracują na pełnych obrotach.

Młody mieszkaniec Grudziądza skupił się z kolei na nieodśnieżonych wiatach przystankowych. Na pytanie odpowiadała Anna Majchrzak - Poniewierka, dyrektor wydziału transportu: - Mamy świadomość, że są jeszcze wiata, na których zalega śnieg. Odśnieżamy je, posypujemy piaskiem z solą na bieżąco.

Firma, z którą mamy umowę pracuje przez całą dobę.

Mieszkaniec sąsiedniego Rządza zwracał uwagę na „zapomniane” ulice na tym osiedlu: - Chodzi o nowe ulice: Lisia, Sarnia. Czy one nie są jeszcze w wykazie?! Nikt ich nie odśnieża ani nie sypie piaskiem czy solą. Uważam, że to miasto powinno być wzorem w utrzymaniu dróg i chodników zimą i zawstydzac prywatne podmioty. Tymczasem jest na odwrót!

Sylwia Łazarczyk, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Grudziądzu podkreślała, że firma zajmująca się utrzymaniem chodników i dróg dostała polecenie, aby odśnieżać i odmrażać wszystkie trakty nie patrząc już na strukturę własności. - Także pracownicy ZDM-u zostali przekierowani do sypania chodników. Robimy wszystko, aby było czysto i bezpiecznie.

Mieszkańcy zgłaszali także brak adresów poczty elektronicznej do urzędników ratusza: - Na żadnej ze stron internetowych urzędu miejskiego nie ma adresów e-mailowych do urzędników. Proszę wejść na strony internetowe urzędów w Toruniu czy Bydgoszczy i brać z nich przykład!

W odpowiedzi, prezydent Glamowski zapowiedział, że przyjrzy się temu zgłoszeniu i podziękował za sugestię, a jednocześnie poinformował że strona urzędu miejskiego będzie przebudowywana, a środki na ten cel pozyskano z urzędu marszałkowskiego.

● Kolejne spotkanie mieszkańców z prezydentem Grudziądza: 24 lutego o g. 18 w Szkole Podstawowej nr 12 przy ul. Moniuszki 14. ©©

# Przyjaciół Olka: - Wyraźmy swój ból zapalając znicze

Aleksandra Pasis  
aleksandra.pasis@polskapress.pl

**Uliczny marsz pamięci zmarłego 19-latka to inicjatywa jego przyjaciół. Wydarzenie planowane jest na sobotę. Na portalu pomocowym ruszyła zbiórka na pomoc prawną dla rodziny.**

Marsz zaplanowano na sobotę, 24 stycznia. Ruszy o godz. 16 z Rynku. Jego uczestnicy pójda ulicami: Mickiewicza, Sienkiewicza, Kosynierów Gdyńskich do Placu Miłośników Astronomii. To będzie już drugi marsz pamięci Olka. Pierwszy zorganizowano dwa lata temu, tuż po śmierci 19-latka.

**„Nie zapomniemy, nie odpuścimy”**

- Chcemy wyrazić sprzeciw wobec niekompetencji służb i bezprawiu. Chcemy pokazać, że nie zapomniemy, że nie odpuścimy, nie damy tego zamieść pod dywan. Będziemy walczyć o sprawiedliwość, o pamięć o Olku - mówi Karol Literski, przyjaciel Olka. - Jednocześnie prosimy o pełną kulturę podczas marszu. Jeśli chcecie wyrazić wasz ból, który w nas wszystkich jest, przyjdźcie ze zniczem i zachowujmy się tak, jakby chciał tego Olek.

Karol, tak jak jego koledzy i koleżanki, wspiera rodzinę Olka, m.in. jego mamę Małgorzatę. Dla nich, jako grupy przyjaciół, nagrania z karetki, w której Olek był obiektem skandalicznych zachowań załogi medyków, były szokiem.

- Czuliśmy wszyscy ogromny ból i rozżalenie. Oni są od ratowania życia, a nie od tego by człowieka oceniać i potraktować w ten sposób - dzieli się refleksjami Karol Literski.



- Prosimy o pełną kulturę podczas sobotniego marszu - mówi Karol Literski, przyjaciel Olka. - Zachowujmy się tak, jakby chciał tego Olek

**„Olek malował miasto pozytywnymi barwami”**

Jak 19-letniego przyjaciela wspomina Karol? - Olek był moją bratnią duszą. Malował miasto pozytywnymi barwami, a na twarzach ludzi wywoływał uśmiech. Olek był pełen pasji i energii, bardzo kreatywny i inteligentny. Robił kursy na obsługę dronów, spawacza. Śpiewał ze mną w szkolnym zespole, tańczył - wylicza Karol. - Miał dużo pomysłów na życie... Był bardzo ambitnym człowiekiem. Choć nie ma Olka fizycz-

**Do Grudziądza na marsz ma przyjechać troje rodziców, których synowie tragicznie zmarli po interwencjach policyjnych**

nie z nami, cały czas czuje, że jest przy mnie. Wspiera mnie, dodaje siły. Olek był dla mnie jak brat. Jego rodzina jest moją rodziną.

Olek tragicznie zmarł w wieku 19 lat, w styczniu 2025 roku... W maju miał pisać maturę... Chciał iść na studia.

Jak podkreśla Karol Literski, z chęcią pomocy przy organizacji marszu wyszedł do młodzieży radny niezrzeszony Roman Samowski. Będzie on przewodniczącym zgromadzenia.

**Nie tylko rodzina Olka**

Do Grudziądza na marsz mają przyjechać także rodzice, których synowie tragicznie zmarli po interwencjach policyjnych.

● pani Joanna - matka 18-letniego Piotrka z Wąbrzeźna, która o śmierć syna obwinia po-

licjantów (Prokuratura umorzyła postępowanie wobec policjantów, a decyzja została zaskarżona),

● pan Artur - tata 21-letniego Adama, którego podczas pościgu policyjnego w Koninie zastrzelił funkcjonariusz (Nie ma prawomocnego wyroku),

● pani Aleksandra mama 19-letniego Oliwiera z Elbląga, który po policyjnej interwencji zmarł w szpitalu (prokuratura cały czas bada czy doszło do przekroczenia uprawnień w związku z tą interwencją).

W internecie ruszyła kwesta na wsparcie rodziny Olka. Pieniądze są zbierane na prawników, którzy reprezentować mają rodzinę przed sądem. Oskarżeni to lekarz z karetki, lekarz SOR-u i anestezjolog ze szpitala. Datki można wpłacać na pomagam.pl ©©

## WYDARZENIE



## EDUKACJA

**Aktor Mariusz Węglowski gościł w III LO w Grudziądzu**

Aktor ten gra Mikołaja Białucha w serialu „Policjanci i policjantki” emitowanego na antenie TV4. Aktorstwo to jego młodszy zawód, bo wcześniej pracował jako policyjny antyterrorysta. Uczniom opowiadał zarówno o swojej pracy w mundurze, jak i przed kamerami.

Spotkanie nie było, oczywiście, przypadkowe: w III LO od tego roku szkolnego funkcjonuje klasa o profilu policyjnym.

Więcej na naszym portalu: [www.pomorska.pl/grudziadz](http://www.pomorska.pl/grudziadz) (PA)

# Rodzina szuka mężczyzny, którego refleks uratował życie

Małgorzata Oberlan  
małgorzata.oberlan@polskapress.pl

**Młody człowiek zaciągnął hamulec bezpieczeństwa i uratował seniorkę, która wpadła między wagony tramwaju. Teraz jej rodzina chce mu podziękować.**

83-letnia pani Irena całe zawodowe życie przepracowała jako szwaczka w Torpo. Mieszka na ul. Gagarina, z synem i synową. Jej córka natomiast, pani Mariola, mieszka piętro wyżej.

- Do wypadku mama była sprawną osobą, w naprawdę dobrej formie jak na swój wiek. Sama sobie gotowała, sprzątała, lubiła wyprawiać się po zakupy czy załatwiać sprawy „na mieście”. Oczywiście, że zawsze mogła i może liczyć na pomoc rodziny, ale była zadowolona ze swojej samodzielności - podkreśla córka, pani Mariola.

Tamtego wrześniowego dnia pani Irena wybrała się do pewnego gabinetu w związku ze swoimi problemami słuchowymi (niedosłyszyna na jedno ucho). Pojechała tramwajem.

- Długo nie wracała i zaczęliśmy się z bratem martwić. Z internetu dowiedzieliśmy się, że na przystanku Przy Kaszow-



FOT. MAŁGORZATA OBERLAN

**Do dramatycznych wydarzeń na przystanku tramwajowym Przy Kaszowniku doszło 12 września**

niku doszło do wypadku. Coś mnie tknęło. Zaczęłam obdzwaniać szpitale. I tak się dowiedzieliśmy o wszystkim. Policja czy lekarze sami do nas nie dzwoniли - opowiada córka.

Pani Irena najpierw trafiła do szpitala miejskiego na Batorego, potem do wojewódzkiego na Bielanach.

- Mama miała między innymi złamane obie ręce, zębra i mostek. Cud, że z tego wszystkiego wyszła. Tu podziękowania oczywiście należą się lekarzom. Po czasie jednak, już

od policji, dowiedzieliśmy się, że jest jeszcze jedna osoba, której - w pierwszej zresztą kolejności - mama zawdzięcza życie. To nieznany nam, młody mężczyzna, który wtedy w tramwaju zaciągnął hamulec ręczny, gdy motorniczy ruszył. Uratował naszej mamie życie i cała rodzina z całego serca pragnie mu podziękować - podkreśla pani Mariola.

Oczywiście, rodzina chciała poznać dane mężczyzny i osobiście podziękować. - Policjant powiedział jednak,

że z uwagi na RODO to niemożliwe. Może więc przeczyta gazetę i dowie się, jak bardzo jesteśmy mu wdzięczni - mówi torunianka.

Jak dziś wygląda codzienność pani Ireny? Liczyć może na wsparcie synowej i syna, z którymi mieszka oraz pomoc córki. Po czterech miesiącach od wypadku powoli dochodzi do siebie. Ma kłopoty z chodzeniem - bołą ją nogi i biodra. Obolałe są też zębra i mostek. Nie odzyskała też sprawności

w prawej ręce, co uniemożliwia jej choćby podnoszenie sztućców i samodzielne jedzenie.

- Do tego dochodzi ta trauma po wypadku i cierpienie z powodu wszystkich ograniczeń, które osoba wcześniej chodząca, energiczna dotkliwie odczuwa - dodaje pani Mariola.

Postępowanie w sprawie wypadku nadal się toczy - pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum Zachód. Rodzina liczy na rzetelne

wyjaśnienie sprawy, ale na razie gubi się w domysłach.

- Niepokoi mnie to, co usłyszałam od policjantów. To, że monitoring z tramwaju akurat mamy nie objął (podobno jednak nagrał się ten pan zaciągający hamulec), a kamery na przystanku Przy Kaszowniku „akurat nie działały”. Gdy dopytywałam o kamery na pobliskim rondzie, to usłyszałam, że tam są atrapy. Na szczęście było sporo świadków zdarzenia - kończy pani Mariola. ©

REKLAMA 001146613

## OBWIESZCZENIE STAROSTY GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

z dnia 22.01.2026 r.

### o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

zawiadamiam

że dnia 22.01.2025 r. Starosta Golubsko-Dobrzyński wydał decyzję nr 1/ZRID/2026, znak: AB.6740.256.2025.CWoj o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „Budowa drogi dla rowerów II etap: od drogi wojewódzkiej nr 534 do Ośrodka Chopinowskiego w Szafarni”.

Inwestycja będzie realizowana na niżej wymienionych działkach:

- Działki stanowiące własność Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego:
  - obręb ewidencyjny 040505\_2.0013 Szafarnia, jednostka ewidencyjna 040505\_2 Radomin – nr ewid.: 108.
- Działki przejmowane pod drogę w całości lub powstające w wyniku podziału nieruchomości:
  - 040505\_2.0013 Szafarnia, jednostka ewidencyjna 040505\_2 Radomin – nr ewid.: 10/3, 11/1 (11/17, 11/18), 11/4 (11/19, 11/20), 11/11 (11/21, 11/22), 11/12 (11/23, 11/24), 11/15, 12 (12/1, 12/2), 13 (13/1, 13/2), 15/10 (15/14, 15/15), 15/11 (15/16, 15/17), 15/13 (15/18, 15/19), 46 (46/1, 46/2), 47 (47/1, 47/2), 52/5 (52/6, 52/7), 72/8 (72/9, 72/10), 121/3 (121/27, 121/28), 121/6 (121/23, 121/24), 121/14 (121/25, 121/26), 123 (123/1, 123/2), 125/1 (125/5, 125/6), 183/1 (183/5, 183/6), 183/3 (183/7, 183/8), 183/4 (183/9, 183/10).  
Objaśnienie do pkt 2:
  - numery działek przed nawiasem oznaczają działkę podlegającą podziałowi,
  - drukiem wytłuszczonym w nawiasach oznaczono działki powstające w wyniku podziału nieruchomości zajmowane pod proj. drogę,
  - drukiem niewytłuszczonym w nawiasach oznaczono działki pozostające przy dotychczasowym właścicielu.

- Działki, dla których konieczne jest czasowe ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości w ramach przebudowy sieci uzbrojenia terenu i dróg innych kategorii:
  - 040505\_2.0013 Szafarnia, jednostka ewidencyjna 040505\_2 Radomin – nr ewid.: 15/12, 121/26, 124/1.

Jednocześnie informuję, że strony postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Starostwie Powiatowym w Golubiu-Dobrzyń, ul. Plac Tysiąclecia 25, Wydział Architektury i Budownictwa (pokój S15) w dniach pracy tut. Urzędu, w godz. 7.30-15.30.

Na mocy art. 17 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nadaję niniejszej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za pośrednictwem Starosty Golubsko-Dobrzyńskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w związku z art. 49 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Golubiu-Dobrzyń oraz urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, tj. Urzędzie Gminy Radomin i w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 127a § 1 i 2 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję.

Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią stronę postępowania, decyzja stanie się ostateczna.

Decyzja podlega wykonaniu przed upływem terminu wniesienia odwołania, jeżeli jest zgodna z żądaniem wszystkich stron lub jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania (art. 130 § 4 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego).

REKLAMA 001146563



## Wyciąg z ogłoszenia PREZYDENTA GRUDZIĄDZA o czwartym przetargu ustnym nieograniczonym, organizowanym w dniu 24 lutego 2026 r. na sprzedaż odrębnej własności lokalu mieszkalnego, stanowiącego własność gminy – miasto Grudziądz

Lp.	Położenie nieruchomości w Grudziądzu	Oznaczenie księgi wieczystej	Powierzchnia nieruchomości gruntowej	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1.	ul. Podhalańska 9 Lokal mieszkalny nr 42	Nieruchomość gruntowa TO1U/00035280/1 Nieruchomość lokalowa TO1U/00042227/4	obręb 141 działki nr 5/21, nr 157/54 pow. 1.7790 ha (nieruchomość wspólna)	Lokal mieszkalny nr 42 położony na II piętrze (III kondygnacji) o powierzchni użytkowej 48,15 m <sup>2</sup> , składający się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, w.c., przedpokoju oraz pomieszczenia przynależnego piwnicy nr 42 o powierzchni 2,85 m <sup>2</sup> , wraz z udziałem wynoszącym 5100/822422 części we współwłasności części budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku kupujących oraz w prawie własności nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działki nr 5/21 i nr 157/54 w obr. 141.	200.000,00 złotych	20.000,00 złotych

Przetarg na sprzedaż odrębnej własności lokalu odbędzie się w dniu 24 lutego 2026 r. o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - pokój 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej [www.bip.grudziadz.pl](http://www.bip.grudziadz.pl) w zakładce „sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądza [www.grudziadz.pl](http://www.grudziadz.pl) w zakładce „dla inwestorów” → „sprzedaż nieruchomości”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 314, II piętro, tel. 56 45 10 274.

REKLAMA 0011465671



## Wyciąg z ogłoszenia PREZYDENTA GRUDZIĄDZA o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym, organizowanym 24 lutego 2026 r. na sprzedaż lokalu mieszkalnego, stanowiącego własność gminy – miasto Grudziądz

Lp.	Położenie nieruchomości w Grudziądzu	Oznaczenie księgi wieczystej	Powierzchnia nieruchomości gruntowej	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1.	ul. Zamkowa 15 Lokal mieszkalny nr 8	Nieruchomość gruntowa TO1U/00017465/0	obręb 41 działka nr 21/1 pow. 0.0195 ha (nieruchomość wspólna)	Lokal mieszkalny nr 8 położony na II piętrze (III kondygnacji) o pow. użytkowej 41,44 m <sup>2</sup> , składający się z 3 pokoi, łazienki, przedpokoju oraz pomieszczeń przynależnych: piwnicy i 2 schowków o łącznej powierzchni użytkowej 23,88 m <sup>2</sup> , wraz z udziałem wynoszącym 6532/41954 części we współwłasności części budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku kupujących oraz w prawie własności nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 21/1 w obr. 41.	63.900,00 złotych	6.400,00 złotych

Przetarg na sprzedaż powyższej nieruchomości odbędzie się w dniu 24 lutego 2026 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - pokój 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej [www.bip.grudziadz.pl](http://www.bip.grudziadz.pl) w zakładce „sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądza [www.grudziadz.pl](http://www.grudziadz.pl) w zakładce „dla inwestorów” → „sprzedaż nieruchomości”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 314, II piętro, tel. 56 45 10 274.

# Pracowita zima toruńskiego ekopatrolu

**Małgorzata Oberlan**  
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

**- Jeździmy na interwencje dotyczące gołębi, dzikich gęsi i innych ptaków, ale także potraconych przez samochody saren czy dzików - opowiada Mariusz Kościuk z Patrołu Eko Straży Miejskiej w Toruniu.**

Popularnie nazywany jest „Ekopatrole” - to zaledwie czteroosobowa grupa, której ogrom pracy każdego roku zasługuje na szacunek. Patrol Eko Straży Miejskiej w Toruniu cieszy się zaufaniem mieszkańców, a uratowane przez niego zwierzęta liczyć już można w tysiącach.

Ekopatrol zaczął działalność w 2012 roku. Na początku miał po kilkadziesiąt zgłoszeń rocznie. Obecnie to między 1700-1800 interwencji! Nie inaczej było w roku minionym. Strażnicy ruszali z interwencją dołądnie 1771 razy.

## Reakcja jest zawsze

Patrol Eko reaguje na każde zgłoszenie dotyczące zwierząt w mieście. Procedura jest konkretna: dyżurny przyjmuje zgłoszenie pod numerem 986

i wysyła funkcjonariuszy na miejsce. Tam oceniają sytuację i podejmują decyzję, zawsze kierując się dobrem zwierzęcia. Ranne zwierzęta trafiają do weterynarza, a potem do ośrodka rehabilitacji. Pisklęta czy oseski dorastają pod opieką specjalistów. Z kolei zwierzęta zagubione w mieście są bezpiecznie odprowadzane do swojego naturalnego środowiska. Latem dochodzą jeszcze interwencje związane z owadami - rojami i gniazdami.

A zimą? Choć liczbowo interwencji dziennie czy tygodniowo bywa mniej niż latem, to wcale nie są prostsze. Ba, w mroźnym czasie, szczególnie te dłużej trwające, wymagają od samych eko strażników hartu ducha i ciała.

- Cóż, po prostu zawsze ubieramy się na cebulkę, bierzemy ze sobą dodatkowe ubrania, termosy z gorącą kawą czy herbatą. A po wszystkim zjeżdżamy do „bazy”, gdzie zawsze możemy się ogrzać - opowiada Mariusz Kościuk.

Pracuje w Patrołu Eko już ósmy rok, z wykształcenia jest technikiem weterynarii. Pomaganie zwierzętom to jego pasja.



**Czteroosobowy Patrol Eko Straży Miejskiej w Toruniu w ubiegłym roku interweniował ponad 1700 razy**

## Dzikie ptaki przede wszystkim

Najwięcej interwencji strażnicy mają tradycyjnie związków z ptakami. Torunia nie wzywają ich zimą często po pierwsze do gołębi. Zazwyczaj tych bytujących na starówce - przyzwyczajonych, że tutaj znajdują jedzenie. Tymczasem mroźny czas czasem oznacza, że regularni dotąd

karmiciele sami chronią się w domach. Bywa i tak, że ptaki, którym służy ziarno, cierpią po resztkach najtańszego chleba z polepszaczami...

- Gołębie bywają też osłabione nie tylko wskutek wiatrów czy mrozów i braku dostępu do pokarmu, ale i chorób, np. rzęsistka - mówi Mariusz Kościuk.

Rzadziej, ale jednak, zdarzają się interwencje dotyczące dzikich gęsi. Tak było 14 stycznia w Toruniu i to jednocześnie w trzech rejonach miasta: na starówce, przy Szosie Chełmińskiej i w okolicy ul. Broniewskiego.

- Ludzie dzwoniли i prosili o pomoc, bo gęsi dosłownie spadały. Okazało się, że najpierw mżawka, a potem mróz spowodowały obalenie im skrzydeł zmarzniętą i niemożność lotu - opowiada strażnik.

## Potracone przez auta sarny i dziki

Zima to także czas interwencji wobec dzikich ssaków. Jak się bowiem okazuje, nie tylko latem zapuszczają się one regularnie na teren miasta.

- Sarnom zimą brakuje mikroelementów i dlatego wchodzą na jezdnię i zlizują z niej sól. Wtedy o wypadek nie jest trudno - dochodzi do potrażeń przez samochody. Zabezpieczamy te zwierzęta, zapewniamy pomoc weterynaryjną, przewozimy do ośrodka rehabilitacji. Niestety, czasem bywa i tak, że najbardziej humanitarnym rozwiązaniem jest już tylko skrócenie cierpienia takiej

sarny z połamany kończyłami przez lekarza weterynarii. Inaczej umierałaby w męczarniach, rozdrapywana przez inne dzikie zwierzęta - nie kryje Mariusz Kościuk.

Większe szanse na przeżycie po starciu z samochodem mają dziki, choć i w ich przypadku bywa różnie (zależnie od prędkości i siły uderzenia).

- Zimą dziki także pojawiają się w Toruniu, np. w okolicach ulicy Olsztyńskiej czy Rudackiej. Ciągną tutaj do wiat śmietnikowych. Nie wszyscy wiedzą, że dzikie świnię węż mają lepszy niż psy - bezbłędnie wyczuwają pokarm na przykład w workach z odpadkami, które ludzie często zostawiają przed wiatami. W takich sytuacjach też właśnie zdarzają się potem potrażenia dzikich zwierząt przez pojazdy - opowiada strażnik Ekopatrolu.

Patrol Eko Straży Miejskiej w Toruniu to zespół czteroosobowy. Jego pracę kolejny rok nadzoruje fachowo i z poświęceniem naczelnik Wojciech Swinarski.

Kontakt do Patrołu Eko: telefon 986, czynny całą dobę. Adres: Straż Miejska w Toruniu, ul. Grudziądzka 157. ©

REKLAMA

<b>INFORMATOR</b>
<b>HOTELE</b>
<b>Bydgoszcz</b>
<b>Tanie</b> noclegi dla firm, 601-919-805 00532
<b>LEKARSKIE</b>
<b>Włocławek</b>
<b>Badania</b> okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074
<b>Radziejów</b>
<b>Internista</b> Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A
<b>USŁUGI</b>
<b>Bydgoszcz</b>
<b>Śmieci</b> - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288 000028

<b>Grudziądz:</b>
<b>STACJA</b> demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88
<b>USŁUGI POGRZEBOWE</b>
<b>Bydgoszcz</b>
<b>Dylewscy</b> Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A
<b>Toruń</b>
<b>Sotor</b> Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 139014805
<b>Chojnice</b>
<b>Zakład</b> Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.
<b>Inowrocław</b>
<b>Credo</b> - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528
<b>Najtańszy</b> Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrny) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Zalatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983
<b>Waldemar</b> Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Zalatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 000045
<b>Barcin</b>
<b>Całodobowy</b> Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528
<b>Pakość</b>
<b>„Konkordia”</b> kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983
<b>Gniewkowo</b>
<b>Sotor</b> - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045
<b>Janikowo</b>
<b>NAJTAŃSZY</b> CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502
<b>Kruszwica</b>
<b>Najtańszy</b> całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrny) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Zalatwiamy wszelkie formalności. 000345
<b>Całodobowy</b> Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162
<b>Złotniki Kujawskie</b>
<b>Zakład</b> Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
<b>Żnin</b>
<b>Całodobowe</b> , kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417
<b>Całodobowo-Usługi</b> Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416
<b>Włocławek</b>
<b>TARTAR</b> spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074
<b>Kowal</b>
<b>Całodobowa</b> obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowa 56. Tel. 603-998-321 000289
<b>WETERYNARYJNE</b>
<b>Toruń</b>
<b>„Salus”</b> Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045
<b>ZDROWIE I URODA</b>
<b>Bydgoszcz</b>
<b>Przepuklinowe pasy</b> - sprężynowe, wypadanie macicy - inne. Wkładki - płaskostopie, koślawość. Wysyłamy pocztą. Ortopedia. Bydgoszcz, kr. Jadwigi 15, 52/322-22-85. 412314801/A

# pod PARAGRAFEM

## W KINACH

### Armagedon, ale na wesoło

6 lutego w kinach pojawi się horrorowo-kryminalno-komediowe „Skażenie” w reż. Jonny Campbell. Zараźliwy i nieustannie mutujący mikroorganizm został zamrożony i zamknięty w strzeżonym laboratorium wojskowym, jednak zmiana klimatu powoduje jego ożywienie. W rolach głównych: Liam Neeson, Joe Kerry i Georgina Campbell.

## ZA TYDZIEŃ

### Towarzysze z PPS i wielka gra wywiadów

Józef Piłsudski nie bał się kontaktów z agentami Japonii i Austro-Węgier. Wróg jego wroga był przecież jego przyjacielem.



# Kariera Yaakova Levsteina, „Dynamite Mana” – kiler z Irgunu

W. Rodak, L. Strzyga  
redakcja@polskatimes.pl

**Żydowska organizacja terrorystyczna Irgun działała w Brytyjskim Mandacie Palestyny w latach 1931-1948. Od początku za podstawowy cel stawiała sobie walkę z Arabami i Brytyjczykami.**

Od lata 1936 roku na Bliskim Wschodzie wrzało. Arabowie zbuntowali się przeciwko brytyjskiej władzy. Wybuchło powstanie, którego licznymi ofiarami padali nie tylko funkcjonariusze Imperium Brytyjskiego, ale również Żydzi. Ci ostatni nie pozostawali dłużni Arabom. Od 1937 r. Irgun Cwai Leumi (pol. Narodowa Organizacja Zbrojna) - konspiracyjna żydowska organizacja paramilitarna - przeprowadziła szereg zamachów terrorystycznych wymierzonych w arabską ludność cywilną.

### Sadysta Cairns

Niektóre z nich były niezwykle krwawe. 25 lipca 1938 roku w eksplozji na bazarze w Hajfie zginęło 53 ludzi. 27 lutego 1939 r. w serii ataków Irgunu na terenie całej Palestyny poniosły śmierć 33 osoby. Po zamachu bombowym na rynku w Hajfie z 19 czerwca 1939 r. odnotowano 20 ofiar śmiertelnych, w tym osiem kobiet i dwoje dzieci. Przeciężone brytyjskie siły porządkowe w Palestynie, funkcjonujące w warunkach stanu wojennego, nie wahały się sięgać po drastyczne środki, byle tylko uspokoić sytuację w kolonii.

Na celowniku policji znaleźli się zwłaszcza żydowscy nacjonalistyczni ekstremiści z Irgunu, Betaru i Partii Rewizjonistycznej. Aresztowanych często poddawano okrutnym torturom, takim jak np. miażdżenie genitaliów. W tego typu praktykach lubował się zwłaszcza inspektor Ralph Cairns z Jerozolimy.

Działacze Irgunu wielokrotnie ostrzegali sadystycznego policjanta, że jeśli nadal będzie tak postępował z ich pojmowanymi towarzyszami, to zostanie zabity. Cairns mimo to nie łagodniał, lecz przygotował się na ewentu-



Jerozolimski hotel King David po zamachu Irgunu w 1946 roku. Zginęło wtedy 91 osób, w tym 28 Brytyjczyków, 41 Palestyńczyków i 17 Żydów

alne starcie z zamachowcami. Nie rozstawał się z bronią i kamizelką kuloodporną, poruszał się w towarzystwie ochroniarza, inspektora Ronalda Barkera.

### A może mina?

Latem 1939 roku Irgun wydał na Cairnsa wyrok śmierci. Niełatwe zadanie likwidacji jego osoby powierzono Yaakovowi Levsteinowi - 21-letniemu specjalistcie Irgunu od „brudnej roboty”, który raptem kilka miesięcy wcześniej ukończył kurs wojskowy w Polsce. Młodzieniec miał już na koncie wiele udanych akcji. I tym razem przystąpił do dzieła z zimną zawziętością.

Najpierw jego ludzie, przebrani za Arabów, dyskretnie śledzili ostrożnego Cairnsa przez kilka dni. Udało im się ustalić, że w porze obiadowej zawsze wraca on do swojego mieszkania w dzielnicy Gan Rehavia.

Terrorysta stwierdził, że wobec środków bezpieczeństwa stosowanych przez Cairnsa „tradycyjna” metoda likwidacji z użyciem broni palnej nie wchodzi w grę. Istniało zbyt duże ryzyko fiaska lub niepożądanych strat. Dlatego też

Levstein zdecydował się użyć zdalnie odpalanej miny.

### Rozerwani na kawałki

Wieczorem 25 sierpnia 1939 roku trzech członków drużyny Levsteina zakopało minę (do jej produkcji użyto aż około 15 kg żelazny wybuchowej) na środku ścieżki, którą codziennie przemierzał Cairns z ochroniarzem. Kabel, do którego miał być podłączony detonator, dla kamuflażu przysypano żwirem.

Następnego dnia o godz. 11.30 na miejscu zjawił się Chaim, bojownik Irgunu, który miał za zadanie odpalić minę. Gdy ujrzał Cairnsa - ubranego w charakterystyczny kapelusz z piórkami - i towarzyszącego mu Barkera nacisnął przycisk. Wówczas cała dzielnica zatrzęsała się od siły eksplozji. Obaj funkcjonariusze zginęli na miejscu, rozerwani na kawałki.

Po udanej akcji Levstein cieszył się jak dziecko. Jego wspomnienia nie wskazują, by miał jakiegokolwiek wyrzuty sumienia, zabijając lub organizując zamachy w imię niepodległego Izraela, nawet gdy przy okazji ginęli cywile. Pomysłowość, z jaką wykorzystywał materiały wybu-

chowe, spowodowała, iż prasa ochrzciła go mianem „Dynamite Mana”.

### Narodziny fanatyka

Yaakov był pierwotnym synem Jerachmiela i Belli Levsteinów. Przyszedł na świat 5 września 1917 r. w pogrążonej w chaosie rewolucyjnych zmian Rosji. A dokładnie w Lisiczańsku, osadzie położonej niespełna sto kilometrów nad zachód od Ługańska (dziś wschodnia Ukraina). W 1925 roku Levsteinowie, jak setki tysięcy Żydów z Europy w owym czasie, wraz z dwójką dzieci zdecydowali się wyemigrować do zarządanej przez Brytyjczyków Palestyny. Początkowo osiedli w Tel Awiwie.

Niedługo potem ich osiedle zostało zaatakowane przez mużłmanów. Chłopiec przyłączył się wtedy do grupy samoobrony, uzbrojony jedynie w kij nabijany gwoździem - swoją pierwszą bronią. Te wydarzenia ukształtowały na resztę życia postawę ideową Levsteina.

Na początku 1935 r., podczas nauki w elitarniej Herzliya High School, Yaakov Levstein spotkał kilku młodzieńców o podob-

nych poglądach. Wstąpił razem z nimi w szeregi Irgunu - konspiracyjnej organizacji paramilitarnej, której duchowym ojcem był przywódca Partii Syjonistów-Rewizjonistów Włodzimierz Żabotyński. Jej program można streścić następująco: każdy Żyd ma prawo osiedlić się w Palestynie, tylko terror może powstrzymać agresję Arabów, tylko żydowska armia może doprowadzić do powstania niepodległego Izraela.

Ugrupowanie od 1936 r., stosując zasadę „zab za zab”, przeprowadziło szereg zamachów w odpowiedzi na morderstwa Żydów dokonane w czasie arabskiego powstania. Wkrótce Levstein, po trwających kilka miesięcy szkoleniach, stał się jednym z głównych specjalistów Irgunu od tego typu operacji.

### Kurs pod Andrychowem

Pod koniec lat 30. Żabotyński i kierownictwo Irgunu uznało, iż głównymi przeciwnikami na drodze Żydów do własnego państwa są nie Arabowie, a Brytyjczycy, którzy ich szykanowali i wstrzymywali imigrację do Palestyny. Podjęto decyzję o stworzeniu zrzębów profesjonalnej armii, która w przyszłości rozpocznie narodowowyzwoleńczą wojnę z Imperium. Jej przyszłe kadry szkoliły się m.in. w faszystowskich Włoszech i w Polsce.

Levstein był jednym z 26 dowódców Irgunu, którzy późnym latem 1938 r. przeszli czteromiesięczny kurs wojskowy pod Andrychowem. Odbiwał się on w najgłębszej tajemnicy. Pod okiem polskich oficerów, w tym weteranów dywersji w czasie powstań śląskich, młodzi Żydzi nabywali podstawową wiedzę konieczną zarówno przy dowodzeniu regularną armią, jak i prowadzeniu walki w podziemiu. Uczono ich np. dowodzenia dwuzmowymi jednostkami wojskowymi, taktyki, budowania fortyfikacji i topografii. A także konstruowania bomb i pułapek wybuchowych.

### Filar Lechi

W 1940 roku w Irgunie doszło do podziału. Ze względu

na wojnę światową zdecydowano się wstrzymać operacje przeciw Brytyjczykom. Tylko około 100 bojowników postanowiło nie składać broni. Utworzyli oni organizację o nazwie Lechi. Na jej czele stał Abraham Stern, a Levstein został jego prawą ręką. Obaj wyszli na wolność w czerwcu 1940 r. i rozpoczęli kampanię terrorystyczną przeciwko Imperium. Levstein odpowiadał m.in. za dwie spektakularne akcje w Tel Awiwie: za napad na bank w centrum miasta, a także głośny zamach z 20 stycznia 1942 r., gdy jego bomba zabiła zwabionych w pułapkę trzech oficerów policji.

Ta ostatnia operacja rozwiścieczyła brytyjskich funkcjonariuszy. Szybko wpadli na trop terrorystów. 27 stycznia policjanci aresztowali Levsteina, a 12 lutego zamordowali Abrahama Sterna. W kwietniu 1942 r. brytyjski trybunał wojskowy skazał Yaakova Levsteina na dożywocie za posiadanie broni (nic więcej mu nie udowodniono). Ten jednak nie zabawił długo za kratkami: w grudniu 1943 r. udało mu się zbiec z więzienia w Jerozolimie.

### Pomogli Francuzi

W 1946 r. wyjechał do Paryża. Z dyskretną pomocą francuskich służb udało mu się przeprowadzić zamachy bombowe na War Office i Colonial Office w Londynie. W 1947 r. został aresztowany w Belgii, gdy przyłapano go na granicy z materiałami wybuchowymi wiezionymi na kolejną akcję. Anglicy chcieli doprowadzić do ekstradycji „Dynamite Mana” na Wyspy. Levstein znów miał szczęście. Wybronił się przed belgijskim sądem i po kilku miesiącach więzienia znalazł się na wolności. Wrócił do walczącego o przetrwanie młodego Izraela.

Wziął udział w wojnie z Arabami w 1948 roku. Izraelską armię opuścił w 1953 r. w randze pułkownika. Później pracował jako doradca ds. bezpieczeństwa dla różnych agend i firm. Zmarł 25 lutego 1985 roku. Pochowano go pod shebraizowanymi nazwiskiem Yaacov Eliav.

## NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

rekomenduje  
Bożenna Piskala



### Czego właściwie ona ode mnie chce?

Kiedy David otrzymuje e-mail od nieznajomej kobiety, która twierdzi, że zna sekrety z jego dzieciństwa, nie wie, jak zareagować. Zwłaszcza że żywi uczucie wobec pięknej prawniczki Florence. Poza tym David nie pamięta swoich pierwszych dwunastu lat życia.

**Henrik Fexeus, „Zwierzę ofiarne”, wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 59,90 zł**



### Wysyłają nas na pewną śmierć

Trwa druga wojna czezeńska. Władzę w Rosji sprawuje potężny i bezwzględny Władimir Władimirowicz Putin – niegdyś płotka w strukturach KGB, a obecnie wszechwładny car, pan życia i śmierci zarówno własnego narodu, jak i innych nacji.

**Rafał Dębski, „Wilki i orły”, wyd. Czarna Dama, Lublin 2026, cena 39,90 zł**



### Śmieciarz szykuje się do kolejnej roboty

Dziennikarz nielegalnej, ukrytej rozgłośni milknie nagle w trakcie audycji. Czy został zabity, bo zamierzał ujawnić tajemnicę zbrodni sprzed lat? Inspektor Łezka ma trzy dni, by go odnaleźć: żywego lub martwego. Tylko jak znaleźć kogoś, kto nie chce być odnaleziony?

**Grzegorz Budnik, „Gawra”, wyd. Wielkie Litery, Poznań 2025, cena 56,90 zł**



### W Ościeżynie nie czuj się zbyt pewnie

Jest rok 2021. Sprawa, której komisarz Norbert Zawicki zamierzał poświęcić co najwyżej weekend, zmusza go do dłuższego pobytu w warminskiej miejscowości. Dokładnie wtedy, gdy Ościeżynem wstrząsają kolejne niezrozumiałe dla mieszkańców zdarzenia.

**Mariusz Kaszyński, „Szaman”, wyd. Planeta Czytelnika, Łódź 2025, cena 54,90 zł**



### Tadeusz Kostecki przypomniany

Ostatni, dotąd nieopublikowany kryminał autorstwa Tadeusza Kosteckiego (1905-1966). Tekst opracowano na podstawie dwóch maszynopisów. Wiele wątków pozostaje niedopowiedzianych, ale nie zabrakło najważniejszego...

**Tadeusz Kostecki, „Morderca przychodzi w ciemności”, wyd. LTW, Warszawa 2025, cena 39 zł**



### Nocny portier widzi wszystko

Jonathan Pine, były żołnierz brytyjskiej armii, pracuje jako nocny recepcjonista w hotelu w Zurychu. Zauważa, że pewien międzynarodowy biznesmen przeprowadza podejrzaną transakcję. Próba przekazania informacji brytyjskim władzom nie idzie jednak zgodnie z planem.

**John Le Carré, „Nocny recepcjonista”, wyd. Sonia Draga, Katowice 2026, cena 59,90 zł**

## KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL LITERACKI

# „Hej, kto szlachta – za Kmicicem! Hajda na Wołmontowicze!” Prawdziwi pisarze budzą czytelnicze emocje dyskretnie

Jest rzeczą zastanawiającą, że sienkiewiczowski opis krwawej pacyfikacji Wołmontowicz zajmuje w „Potopie”, w rozdziale V, tak niewiele miejsca. Skłócony z Oleńką Andrzej Kmicic wraca do Lubicza, znajduje wymordowanych kompanów, zamienia kilka słów z umierającym Rekuciem i zaraz potem pędzi rozwścieczony palić zaścianek Butrymów. Sama pacyfikacja to zaledwie kilka zdań. Ale za to jakich:

„Zimny pot wystąpił mu na czoło, włosy zjeżyły się na głowie i nagle krzyknął tak strasznie, że aż szyby zardęgały w oknach:

- Bywaj, kto żyw! Bywaj! Żołnierze, którzy roztasowali się w czeladnej, posłyszeli ów krzyk i pędem wpadli do izby. Kmicic ukazał im ręką na leżące pod ścianą trupy.

- Pobic! pobic! - powtarzał chrapliwym głosem.

Oni rzucili się patrzeć; niektórzy nadbiegli z łuczywem i poczęli w oczy świecić nieboszczykom. Po pierwszej chwili zdumienia wszczął się gwar i zamieszanie. Przylecieli i ci, którzy już się byli pokładli w stajniach i oborach. Dom cały zajaśniał światłem, zaroił się ludźmi, a wśród tego zamętu, nawoływań, pytań jedni tylko pobic! leżeli



Kmicicowi ludzie pędzą na Wołmontowicze. Kadr z „Potopu” Jerzego Hoffmana z 1974 r.

pod ścianą równo i cicho, obojętni na wszystko i - przeciw swej naturze - spokojni. Dusze z nich wyszły, a ciała nie mogły rozbudzić ani surmy do bitwy, ani brzęk kielichów do uczt.

Tymczasem w gwarze żołnierskim coraz bardziej przemagały okrzyki groźby

i wściekłości. Kmicic, który dotąd był jakby nieprzytomny, zerwał się nagle i zakrzyknął:

- Na koń!...

Ruszyło się, co żyło, ku drzwiom. Nie upłynęło i półgodziny, już stu przeszło jeźdźców leciało na łamanie karku po szerokiej, śnieżnej

drodze, a na ich czele leciał pan Andrzej, jakby go zły duch opętał, bez czapki, z gołą szablą w ręku. W ciszy nocnej rozlegały się dzikie okrzyki:

- Bij! Morduj!...

Księżyc dosięgnął właśnie najwyższej wysokości w swej drodze niebieskiej, gdy nagle blask jego począł się mieszać i zlewać z różowym światłem wychodzącym jakby spod ziemi; stopniowo niebo czerwieniło coraz bardziej, rzekłbyś, od zorzy wstającej, aż wreszcie krwawa czerwona łuna oblała całą okolicę. Jedno morze ognia szalało nad olbrzymim zaściankiem Butrymów, a dziki żołnierz Kmicicowy, wśród dymu, pożogi i skier buchających słupami do góry, mordował w pień przerażoną i oślepiłą z trwogi ludność...

Zerwali się ze snu mieszkańcy pobliskich zaścianków. Większe i mniejsze gromady Gościewiczów Dymnych, Stakjanów, Gasztowtów i Domaszewiczów zbierały się na drogach, przed domami, i poglądając w stronę pożaru podawały sobie z ust do ust trwożliwe wieści: »Chyba nieprzyjacieli wtargnął i pali Butrymów... To niezwykłej zjajny pożar!«.

Huk rusznic dochodzący od czasu do czasu z oddali potwierdzał te przypuszczenia”.

żar, pisk

## ANIHILACJA TOW. JEŻOWA

**4** lutego 1940 r. w Moskwie został rozstrzelany ludowy komisarz do spraw wewnętrznych ZSRR Nikołaj Jeżow. Bolszewicki działacz był znany ze swojego okrucieństwa, a jego nazwisko stało się synonimem stalinowskiego terroru. Który ostatecznie dopadł także jego.

### Na czele NKWD

Do partii bolszewickiej Jeżow przystąpił w 1917 r. i w kolejnych latach stopniowo piął się po szczeblach kariery. „Ponieważ miał mniej niż półtora metra wzrostu, nazywano go karlikiem lub karłem. Był człowiekiem cichym, małomównym i odrobinę nieśmiałym, a przy tym sumiennym i pracowitym. Gdy podjął się wykonania jakiegoś zadania, nie potrafił się zatrzymać” - pisał historyk prof. Paweł Wieczorkiewicz.

W 1936 r. został mianowany ludowym komisarzem spraw wewnętrznych ZSRR, czyli szefem NKWD. Za jego czasów NKWD stało się machiną do automatycznego mordowania ludzi. Nie chodziło wówczas o prawdę, o zdobywanie dowodów czyjejs winy, a o wyrobienie makabrycznego kontyngentu.



Jeżow i Stalin. Zdjęcie z 1935 r., kiedy Jeżow został sekretarzem KC oraz przewodniczącym komisji kontroli partyjnej

Nie bez powodu okres kierowania NKWD przez Jeżowa nazywany był przez ówczesnych „jeżowszczyzną”. Na polecenie Stalina wymordowano wówczas niemal cały średni i wyższy aparat partyjny oraz blisko 60 proc. korpusu generalistycznego Armii Czerwonej. Samego Jeżowa zaczęto natomiast nazywać „krwawym karłem”. Na dodatek wiecznie pijanym, bo był alkoholikiem.

### „Polski szpieg”

To właśnie Jeżow podpisał 11 sierpnia 1937 r. rozkaz numer 00485, nakazujący „całkowitą likwidację polskich szpiegów”. Dyrektywa była pretekstem do rozpoczęcia masowych aresztowań Polaków zamieszkujących tereny Związku Radzieckiego, głównie dwóch sowieckich republik: białoruskiej i ukraińskiej.

Gdy Stalin uznał, że należy ograniczyć terror, Jeżow zaczął z wolna tracić wpływy. 8 grudnia 1938 r. na stanowisku szefa NKWD zastąpił go Ławrientij Beria, a on sam został Ludowym Komisarzem Żeglugi Śródlądowej. Na krótko, bo w kwietniu 1939 r. siedział już w więzieniu za rzekomy spiszek „mający na celu zabicie Stalina i bolszewickiego przywództwa”. Torturowany przyznał się też do szpiegostwa na rzecz wywiadów polskiego i niemieckiego oraz homoseksualizmu.

Proces Jeżowa był tajny - skazano go na śmierć przez rozstrzelanie, a wyrok prawdopodobnie wykonano 4 lutego 1940 r. Ciało spopielono, a prochy wrzucono do nieoznakowanego dołu na Cmentarzu Dońskim w Moskwie. Tak oto Jeżow został anihilowany. żar

# Ja w ogóle nie mam strachu związanego ze śmiercią. Czekam na nią z utęsknieniem



Justyna Steczkowska w podcaście Cypriana Majchera Fot. Sylwia Dąbrowa

## Z ŻYCIA GWIAZD

### Zofia Zborowska uczy narciarstwa

Aktorka Zofia Zborowska pochwaliła się na Instagramie serią zdjęć z zimowego szaleństwa na stoku. Pokazała swoją półtoraroczną córkę, Jaśminę, uczącą się jeździć na nartach i zrobiła sobie fotkę z mężem. W pamiątkowej galerii z wyjazdu znalazł się także Borys Szybczyk, który odpoczywa w tym samym kurorcie.



### Dzieci III Rzeszy

Planete+ HD, 18:40

Poruszająca opowieść o pokoleniu, któremu II wojna światowa odebrała dzieciństwo, skazując na tułaczkę, sieroctwo i przemoc. Bohaterowie dokumentu mają dziś ponad osiemdziesiąt lat, a wciąż przeżywają to, co ich spotkało

### Nauczyciel

TVP Kultura, 20:00

Nauczyciel literatury z jednej z najlepszych szkół we Francji zmuszony jest przyjmując posadę w placówce na paryskich przedmieściach. Szybko uświadamia sobie, że jego metody wychowawcze zupełnie nie sprawdzają się ze niezmotywowanymi uczniami z nizin społecznych. Czy uda mu się odnaleźć w nowej sytuacji?

### Jak dogryźć mafii

TV Puls, 21:30

Życie Steve'a (Bruce Willis), prywatnego detektywa z Los Angeles, staje na głowie, gdy jego pies zostaje porwany przez gangsterów. Chcąc odzyskać pupila, Ford podejmuje się misji odzyskania skradzionej walizki pełnej narkotyków. Wkrótce znajdzie się na celowniku połowy półświatka...

### Piłsudski

Kino Polska, 22:05

Jest rok 1901. Józef Piłsudski (Borys Szybczyk) znów staje na czele polskiego podziemia niepodległościowego. Wraz z współpracownikami nie cofnie się przed niczym, by osiągnąć swój cel: niepodległą Polskę.



Redaktor naczelna Alicja Polewska  
Prezes Makroregionu Marek Ciesielski  
Dyrektor biura reklamy oddziału Agnieszka Perlińska  
Dyrektor marketingu Makroregionu Katarzyna Jabłońska

## KRZYŻÓWKA NR 11

### Poziomo:

- szybki zjazd narciarza po stoku,
- np. Nike z Samotraki,
- mała szcztotka do okruszków,
- Janusz, prezenter teletur-nieju „Miliard w rozumie”,
- wezwanie do działania,
- niewielki pokoiłk mniszki,
- karygodne wybryki,
- samoprzylepna lub filmowa,
- kosmetyk do rąk lub twarzy,
- fryzura z drobnych loczków,
- strop wiejskiej chaty,
- ochota do działania, animusz,
- Dan, autor powieści „Kod Leonarda da Vinci”,
- prasowe obwieszczenie, anons,
- anglosaska jednostka objętości,
- Janusz, polski piosenkarz („Serwus Madonna”),
- starszy flisak podczas spławu,
- nieproszony gość, natręt,
- przeciwległy do pionu,
- rodzaj ganku kolumnowego,
- informacje na dysku,
- okręt podwodny kapitana Nemo,
- jadalny skorupiak morski.

### Pionowo:

- wynagrodzenie za dobrą pracę,
- 13 lew w rozgrywce brydżowej,
- ludowa nazwa diabła,
- wydzielony obszar, zona,
- twórca bezwartościowych obrazów,

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
■	■	11				■	■	12	
13			■	■	14			■	■
■	■	15	16			■	■		■
17			■	■		18		■	19
■	■	■	20	21			■	22	■
23	24		■	■	■	■	■	25	
	■		■	26				■	■
27			■				■	28	29
	■	■	■	30				■	■
31	32		33					34	35
■	■	■	■					■	■
36			■					37	
■	■	■	■				■	■	■
38			■	39				40	

AUTOPROMOCJA 0011229927

**pomorska**

GAZETA

w prenumeracie z Tele Magazynem

52 511 94 64

- wyrób garmazeryjny z głowizny,
- mieszanina wielu głosów,
- brytyjski zespół rockowy („The Wall”),
- wytwarza prąd elektryczny,
- młody, tuczony kogut,
- zapomniał ... jak cielęciem był,
- opera Carla Marii von Webera,

- ma tarczę i wskazówki,
- inwencja twórcza, natchnienie,
- posiada rozległą wiedzę,
- najprostszy zegar słoneczny,
- jednostka czasu w dziejach Ziemi,
- amerykański stan z Augustą,
- sytuacja bez wyjścia,
- mieszkaniec Stambułu lub Ankary.

## ROZWIĄZANIE NR 10

B	E	L	Z	E	B	U	B	■	S	I	N	G	A	P	U	R
O	■	A	■	S	■	U	Z	D	A	■	■	R	■	A	■	Y
M	■	U	■	T	H	O	R	■	M	G	L	A	■	R	■	M
B	U	F	O	R	■	P	S	U	C	I	E	■	P	L	A	Z
K	■	E	■	O	K	A	Z	■	S	Z	O	P	■	F	■	R
A	K	R	O	N	■	S	T	R	A	W	A	■	A	P	A	S
F	I	A	T	■	D	Y	N	A	M	I	K	■	A	■	T	R
■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
D	Z	O	N	K	A	■	■	■	■	■	■	N	L	■	■	I
E	■	K	■	R	■	■	■	■	■	■	■	L	■	O	■	B
B	R	U	N	E	T	■	■	■	■	■	■	W	I	A	R	U
I	■	L	■	T	■	■	■	■	■	■	■	S	■	N	■	U
C	Z	A	K	O	■	■	■	■	■	■	■	■	Z	B	I	O
A	■	R	■	N	A	R	Z	E	C	I	Z	O	N	A	■	K

## HOROSKOP

### Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny radzi postawić na szybkie decyzje, ale unikać konfliktów. Wieczorem zadaj o odpoczynek.  
**Ryby (19.02 - 20.03)**  
Skup się na sprawach domowych i finansach. Horoskop na dziś zapowiada, że spokój i konsekwencja przyniosą najlepsze rezultaty.  
**Baran (21.03 - 19.04)**  
Rozmowy i kontakty z ludźmi będą kluczowe. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że możesz dostać ciekawą wiadomość, która zmieni plany.

### Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by ufać intuicji, ale nie podejmować pochopnych decyzji.  
**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**  
To dobry dzień, by zabytnąć. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś doceni twoje zaangażowanie, jeśli pokazesz pewność siebie.  
**Rak (22.06 - 22.07)**  
Porządkowanie spraw da ci ulgę. Horoskop dzienny na czwartek podpowiada, by zadbać o zdrowie i nie odkładać drobnych obowiązków.

### Lew (23.07 - 22.08)

Relacje z ludźmi wysuną się na pierwszy plan. Horoskop dzienny mówi, że kompromis oraz szczerą rozmowa poprawią atmosferę.  
**Panna (23.08 - 22.09)**  
Masz dużą siłę przebicia. Horoskop na dziś to wskazówka, by wykorzystać ją mądrze, unikając manipulacji i wywierania presji na innych.  
**Waga (23.09 - 22.10)**  
Chęć zmian może być silna. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada dobry dzień na planowanie podróży lub naukę czegoś nowego.

### Skorpion (23.10 - 21.11)

Praca wymaga skupienia, ale efekty będą satysfakcjonujące. Horoskop dzienny zapowiada, że niektóre osoby ci tego trochę pozazdrozczą...  
**Strzelec (22.11 - 21.12)**  
Kreatywność dopisuje. Horoskop na dziś mówi, że nietypowy pomysł może spotkać się z uznaniem bliskich lub współpracowników.  
**Koziorożec (22.12 - 19.01)**  
Zwolnij tempo i wsłuchaj się w siebie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że mały gest życzliwości wróci do ciebie szybciej, niż myślisz.

## Usługi

## INNE

**ZŁOM**, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

## Rolnicze

## MASZYNY ROLNICZE

**TOKARKE** sprzedam, 699 842 678.

## ZWIERZĘTA HODOWLANE

**JALÓWKA** wysokocielna, 788 565 004.

## Usługi pogrzebowe

**"KONKORDIA"**, kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

## CREDO - Najtańszy Całodobowy

Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.ne

**NAJTAŃSZY** całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

**WALDEMAR** Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

**ZAKŁ.** Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

REKLAMA

0011465515

### OBWIESZCZENIE WOJEWODY KUJAWSKO-POMORSKIEGO z dnia 19 stycznia 2026 r. o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 331) zwanej dalej specustawą drogową oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r., poz. 572) zwanej dalej kpa,

## zawiadamiam,

że dnia 19 stycznia 2026 r. została wydana decyzja nr 2/2026, znak: WI.V.7820.28.2025.MB (WIn.V.7820.39.2025.MB) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 538 oraz nr 533 polegająca na budowie ronda w miejscowości Melno” usytuowanej na działkach ewidencyjnych o numerach:

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

- przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,

- w nawiasach podano numery działek po podziale,

- w nawiasach pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji.

**Powiat grudziądzki, jednostka ewidencyjna 040602\_2 Gruta**

## 1. Numery działek objętych inwestycją:

Obręb 0008 Melno: 45/15 (45/23, **45/22**); 45/16 (45/21, **45/20**); 62 (62/3, **62/1, 62/2**); 90/19 (90/25, **90/23, 90/24**); 96/2 (96/4, **96/3**); 121 (121/2, **121/1**); 3031/1 (3031/6, **3031/4, 3031/5**); 45/17.

## 2. Numery działek, dla których ustanawia się ograniczone korzystanie z nieruchomości dla realizacji inwestycji:

Obręb 0008 Melno: 45/15 (45/23); 62 (62/3); 96/2 (96/4); 3031/1 (3031/6).

## 3. Działki przewidziane na realizację inwestycji, dla których uzyskano oświadczenie o posiadaniu prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:

Obręb 0008 Melno: 48; 63; 62 (62/3).

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Strony postępowania zakończone wydaniem ww. decyzji mogą zapoznać się z jej treścią w Wydziale Infrastruktury Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 3 (budynek B), pokój 113a na XI piętrze (tel. 52 349 74 10) w dniach pracy Urzędu, w godz. 8.00-14.00 **wyłącznie po uzgodnieniu terminu.**

Od decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. Zgodnie z art. 11f ust. 3 specustawy drogowej, w związku z art. 49 kpa zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Kujawsko-Pomorskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Ponadto jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania niniejsza decyzja podlega wykonaniu przed terminem do wniesienia odwołania.

Znak sprawy: WI.V.7820.28.2025.MB  
(WIn.V.7820.39.2025.MB)

Z up. WOJEWODY  
KUJAWSKO-POMORSKIEGO  
Agnieszka Waszak  
Kierownik  
Oddziału Budownictwa Specjalnego  
w Wydziale Infrastruktury

AUTOREKLAMA

aktualne  
z całej Polski  
przetargi

nasze  
komunikaty.pl

REKLAMA

0011466273

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Nakło nad Notecią z dnia 12 stycznia 2026 r. o pierwszych rokowaniach po trzecim przetargu ustnym nieograniczonym zakończonym wynikiem negatywnym.

#### Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu przy ulicy Ks. P. Skargi 7 w Nakle nad Notecią oraz na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl w zakładce ogłoszenia o przetargach, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanych pierwszych rokowaniach po trzecim przetargu ustnym nieograniczonym zakończonym wynikiem negatywnym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 27 położonego przy ul. Szkolnej 3 w Potulicach wraz z udziałem we własności nieruchomości wspólnej wynoszącym 365/10000. Lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 44 m<sup>2</sup> składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki z WC, przedpokoju z przynależną piwnicą. Lokal znajduje się na czwartym piętrze budynku. Budynek wielorodzinny, w którym znajduje się opisany lokal, zlokalizowany jest na działce nr 13/50 o powierzchni 0,1388 ha, dla której Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr BY1N/00019908/0.

Cena wywoławcza wynosi: **128.800,00 zł**

Wadium wynosi: **25.800,00 zł**

Zgłoszenie udziału w rokowaniach wraz z pozostałymi wymaganymi dokumentami należy złożyć w zaklejonej kopercie umożliwiającej identyfikację zgłaszającego z napisem „Rokowania – lokal nr 27 Potulice – nie otwierać” do dnia 13.03.2026 r. do godz. 14:00.

Rokowania odbędą się **dnia 16 marca 2026 roku** o godz. 9:00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Nakle nad Notecią przy ul. Ks. P. Skargi 6 – 1 piętro, pok. nr 12.

Dodatkowe informacje nt. zbywanego lokalu mieszkalnego, regulaminu i warunków przetargu można uzyskać w tut. Urzędzie w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa, ul. Ks. P. Skargi 6, pok. 7, tel. 52 386 79 47 lub 52 386 79 51 lub na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl.

Z up. BURMISTRZA  
Piotr Kalamon  
Z-ca Burmistrza

REKLAMA

0011465932



#### PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

stosownie do przepisu art. 35 ust. 1  
ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami  
(Dz.U. z 2024 r. poz. 1145, poz. 1222, poz. 1717 i poz. 1881  
oraz z 2025 r. poz. 1077 i poz. 1080),

podaje do publicznej wiadomości,

że w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicach ogłoszeń, a także na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl>, zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych przy:

- ul. Fordońskiej 422 i ul. Polanka 9,

przeznaczonych do użyczenia na rzecz Fundacji Inkubator Społeczny.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia **22.01.2026 r.** do dnia **12.02.2026 r.**

0011467020

Państwu

Mirosławie i Piotrowi Basińskim

oraz Panu

Mikołajowi Kordysowi

wraz z Rodzinami

szczerze wyrazy współczucia  
z powodu śmierci Mamy i Teściowej

Pani

Zofii Kordys

składają

Pracownicy firmy TECHROL

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ojca

naszego Kolegi

**Sławomira Szumanna**

Łączymy się w bólu i smutku,  
składając wyrazy szczerego współczucia  
z powodu tej bolesnej straty.

Niech wspomnienie Ojca  
na zawsze pozostanie w sercach Bliskich.

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne,  
Pracownicy Administracji i Obsługi  
Zespołu Szkół Ekonomiczno - Logistycznych  
w Inowrocławiu

0011466792

PIŁKA NOŻNA JESIENIĄ W LIDZE MISTRZÓW WYSTĄPIŁO TYLKO CZTERECH NASZYCH ZAWODNIKÓW

# Liga Europy stoi Polakami

Bartosz Głęb

redakcja@polskapress.pl

**Liga Europy to rozgrywki, które w tym sezonie znacznie bardziej obfitują w występy polskich zawodników niż Liga Mistrzów. Kto zagra, a kto zostanie na ławce i dlaczego?**

Z polskiego punktu widzenia w tym sezonie znacznie więcej dzieje się w Lidze Europy niż w Lidze Mistrzów. Czy to oznacza, że aktualnie jesteśmy, jako cała nacja, na drugim poziomie europejskich rozgrywek? Jesienią w Lidze Mistrzów wystąpiło czterech Polaków, w tym Wojciech Szczęsny, który w reprezentacji Polski już nie gra.

Jak na tym tle prezentują się nasi główni rywale w barażach o awans do MŚ 2026? W fazie ligowej Ligi Mistrzów sezonu 2025/2026 wystąpiło pięciu Ukraińców oraz dziesięciu Szwedów. W tym drugim przypadku widać - niestety - wyraźną przepaść, co nie wróży dobrze przed marcową walką o mundial.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że z Polaków jedynie Mateusz Kochalski z kazachskiego Karabachu Agdam i obecnie Piotr Zieliński z Interu Mediolan są czołowymi postaciami w klubowych ekipach. Z tego samego powodu wykluczony jest występ Oskara Pietruszewskiego, który w ostatni weekend zaliczył prawdziwe wejście smoka w barwach, nomen omen.... Smoków. Nastoletni Polak w debiucie wywalczył rzut karny, a rywal otrzy-

„Polskie” FC Porto, mające duże szanse na zajęcie miejsca w Top 8 na koniec fazy ligowej, zmierzy się na wyjeździe z czeską Viktorią Pilzno. Środek obrony portugalskiego giganta będą stanowić najprawdopodobniej Jan Bednarek oraz Jakub Kiwior. Z gry wyłączony jest Thiago Silva, który dołączył do zespołu zimą i w końcówce fazy ligowej zagrać nie może. Z tego samego powodu wykluczony jest występ Oskara Pietruszewskiego, który w ostatni weekend zaliczył prawdziwe wejście smoka w barwach, nomen omen.... Smoków. Nastoletni Polak w debiucie wywalczył rzut karny, a rywal otrzy-



FOT. ADAM JANKOWSKI

**Środek obrony FC Porto będą stanowić prawdopodobnie Jan Bednarek (na zdjęciu) oraz Jakub Kiwior**

mał dwie żółte kartki po faulach na nim.

**Ziółkowski i cała reszta**

Przed kolejnym sporym wyzwaniem może stanąć Jan Ziół-

kowski. AS Roma, której jest zawodnikiem, zmierzy się przed własną publicznością z niemieckim VfB Stuttgart, który w tym sezonie świetnie radzi sobie w Bundeslidze. Występ

reprezentanta Polski nie jest pewny, gdyż trener Gian Piero Gasperini często rotuje polskim defensorem. W ubiegły weekend Polak przesiedział cały mecz Serie A na ławce rezerwowych.

Kto jeszcze z polskich zawodników ma szansę na występ dzisiejszego wieczoru? Matty Cash z Aston Villa zagra na wyjeździe z Fenerbahçe Stambuł. Bologna FC z Łukaszem Skorupskim podejmie u siebie Celtic Glasgow. PAOK Saloniki z Tomaszem Kędziorą zmierzy się przed własną publicznością z Real Betis. Sturm Graz z Filipem Różgą czeka trudne wyjazdowe wyzwanie z Feyenoordem Rotterdam, natomiast Panathinaikos Ateny z Karolem Świderskim zagra na Węgrzech z ekipą Ferencvarosu.

**Terminarz 7. kolejki fazy ligowej Ligi Europy**

- 18.45 Bologna FC (Łukasz Skorupski) - Celtic Glasgow;
- 18.45 SK Brann - FC Midtjylland;
- 18.45 FC Viktoria Pilzno - FC Porto (Jan Bednarek, Jakub Kiwior);
- 18.45 Fenerbahçe Stambuł - Aston Villa (Matty Cash);
- 18.45 Feyenoord Rotterdam - Sturm Graz (Filip Różga);
- 18.45 Malmö FF - Crvena Zvezda Belgrad;
- 18.45 PAOK Saloniki (Tomasz Kędziora) - Real Betis;
- 18.45 SC Freiburg - Maccabi Tel-Awiv;
- 18.45 BSC Young Boys - Olym-pique Lyon;
- 21.00 AS Roma (Jan Ziółkowski) - VfB Stuttgart;
- 21.00 SC Braga - Nottingham Forest;
- 21.00 Celta Vigo - LOSC Lille;
- 21.00 GNK Dinamo Zagrzeb - FCSSB;
- 21.00 Ferencváros TC Budapeszt - Panathinaikos Ateny (Karol Świderski);
- 21.00 OGC Nice - Go Ahead Eagles;
- 21.00 Rangers FC - Łudogorec Razgrad;
- 21.00 RB Salzburg - FC Basel 1893;
- 21.00 FC Utrecht - KRC Genk

## Tkaczyk: - Po Euro jest tak wielkie rozgoryczenie, że ręce opadają

Zbigniew Czyż, DK

redakcja@polskapress.pl

**PIŁKA RĘCZNA. Onieudanych mistrzostwach Europy w wykonaniu reprezentacji mężczyzn Polski rozmawiamy z Grzegorzem Tkaczykiem, byłym zawodnikiem kadry, srebrnym i brązowym medalistą mistrzostw świata.**

**Za reprezentacją polskich szczyptomistrzów kolejny nieudany ważny turniej. Trzy mecze, trzy porażki - z Węgrami, Islandią oraz Włochami - ostatnie miejsce w tabeli i szybki powrót do domu, zanim mistrzostwa na dobre się rozpoczęły. Liczył pan na więcej?**

Zawsze przed turniejem jestem optymistą, ale z roku na rok czuję się coraz bardziej oszukany. Liczyłem na zwycięstwo chociażby z Italią. Jestem bardzo rozczarowany postawą

drużyny w tym spotkaniu, jak i samym wynikiem. Wiadomo było, że Islandia to faworyt naszej grupy i o wygranej będzie bardzo trudno. Po cichu oczekiwałem, że może sprawimy jakąś niespodziankę w starciu z Węgrami, zdobywając przynajmniej jeden punkt. Sami jednak widzieliśmy, jak to wszystko wyglądało.

**Co decydowało o porażkach?**

To, co się najbardziej rzucało w oczy, a ten problem jest już w naszej drużynie od dłuższego czasu, to bardzo duża liczba strat i generalnie niewymuszonych błędów. Skuteczność też była zatrważająca. W defensywie było całkiem niezłe, nie możemy też szczególnie narzekać na postawę bramkarzy.

**Znajduje Pan jakieś pozytywne po Euro rozgrywanym w Szwecji, Danii i Norwegii?**

Dobra pierwsza połowa w meczu z Islandią. Bardzo duże problemy zaczynają się, gdy dokonujemy zmian. Gdy na parkiecie gra pierwsza siódemka, która rozpoczyna spotkanie, to jeszcze jakoś to wygląda, jest pewna jakość, ale to, co się dzieje po wpuszczeniu na boisko zmienników, mocno smuci.

**Po raz kolejny na ważnej mistrzostwie imprezie reprezentacja Polski nie zagrała w składzie z udziałem naprawdę wszystkich najlepszych zawodników. Do Skandynawii nie pojechali chociażby Szymon Sičko i Kamil Syprzak.**

W pewnym sensie musimy się z tym pogodzić, bo Szymon ma problemy z kolaniem po ciężkiej operacji. To nie był lekki uraz i akurat jego postawę rozumiem: mógłby nie wytrzymać łącznie obowiązków repre-

zentacyjnych i klubowych. Natomiast rzeczywiście, za moich czasów w reprezentacji, nie było czegoś takiego, że ktoś nie chciał przyjechać na kadrę. Było wręcz odwrotnie. Wielu zawodników, którzy mieli potencjał reprezentacyjny, nie mogło zagrać z orzełkiem na piersi, bo kadra była mocna i szeroka.

**Jak można ocenić debiut w roli selekcjonera Joty Gonzaleza?**

Pomysły do realizacji były, i to uważam za jakiś pozytyw. Trzeba kombinować i szukać rozwiązań, jeżeli nie ma się zbyt dużej sportowej jakości. Widać było jednak, że czasu na pracę z drużyną było zbyt mało. Być może za dużo udzielał informacji zawodnikom, a człowiek czasami nie jest w stanie przyswoić wszystkiego w tak krótkim czasie. Uważam, że w przypadku

trenera należy zachować cierpliwość i dać mu czas. To, do czego ja bym się przyczepił, to niektóre powołania na turniej. Pewnie dokonałbym nieco innych wyborów.

**Jeszcze nie tak dawno takie reprezentacje, jak Austria, Szwajcaria czy Wyspy Owcze były daleko z tyłu za naszą kadrą, teraz to one nam odjechały. Dlaczego?**

To efekt lat zaniedbań. Stan, który mamy obecnie, wziął się z tego, co było dużo wcześniej, a związek piłki ręcznej przespał dobre lata, aby naszą dyscyplinę promować. I takie samo zdanie ma wielu innych reprezentantów Polski, z którymi występowałem w jednej drużynie. A teraz odbudowanie tego wszystkiego w ciągu trzech, czterech lat będzie bardzo trudne. Na efekty - jeśli w ogóle będą - trzeba trochę poczekać.

Niewątpliwie mamy bardzo mało reprezentantów Polski na dobrym europejskim poziomie. W czołowych kadrach większość zawodników gra chociażby w niemieckiej Bundeslidze - z naszej drużyny jest w niej zaledwie jeden. ©©

**POLSKA-WŁOCHY 28:29 (13:15)**

**Polska:** Wałach, Skrzyaniarz - Przytuła 0, Dąszek 3, Jędraszczyk 3, Olejniczak 5, Widomski 0, Moryto 0, Jarosiewicz 2, Marciniak 0, M. Gębala 0, Paterek 0, Dawydzik 3, Kaczor, Czaplirski 12, T. Gębala 0.

**Włochy:** Ebner, Panitti, Pavani - Prantner 2, Dapiran 2, Bulzamini 1, Savini 3, M. Mengon 4, D'Antino 1, S. Mengon 7, Pugliese 0, Manojlovic 0, Helmersson 6, Pirani 1, Romei 0, Parisini 2, Siro 0.

**Inny mecz grupy F:** Węgry - Islandia 23:24 (14:14).

1. Islandia	3	6	94:72
2. Węgry	3	4	84:71
3. Włochy	3	2	81:99
4. Polska	3	0	72:89

REKLAMA

0011465318

VS

MIASTO BYDGOSZCZ SPONSOREM BYDGOSKIEGO SPORTU

Enea

ABRAMCZYK

ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ

25 STYCZNIA (NIEDZIELA) | GODZ. 18:00

BILETY DO NABYCIA NA STRONIE: [ABILET.PL](http://ABILET.PL)

SPONSOR MECZU:

FOODIE BOX

— RUCHNIE ŚWIATA —

## SPORT

www.sportowy24.pl

Rok 2025 był udany,  
a kolejny będzie nowym  
zawodowym otwarciem

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

**MMA. Daria Brzozowska z ASW Black Panther Bydgoszcz zajęła ósme miejsce w Rankingu Enea Sportowiec Pomorza i Kujaw 2025.**

20-latką z Bydgoszczy od wielu lat jest uznawana za jeden z największych polskich talentów w MMA. Na krajowym rynku praktycznie nie ma rywalk. W 2025 roku zdobywała mistrzostwo świata senierek w grapplingu w Serbii oraz mistrzostwo świata junierek w tej konkurencji w Grecji. Głównie dzięki tym sukcesom została nominowana do „10” Enea Sportowiec Roku Pomorza i Kujaw 2025, a głosami Kapituły zajęła ósmą lokatę. Jest studentką wychowania fizycznego w Wyższej Szkole Gospodarki w Bydgoszczy. Dzięki sportowym sukcesom została członkinią kadry Polski w grapplingu i jest stypendystką Polskiego Związku Zapaśniczego oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki. Jej sukcesy zostały też dostrzeżone przez władze Bydgoszczy.

**Jest pani kobietą, która zdominowała polskie MMA. Czy miejsce w naszym rankingu jest zaskoczeniem?**

Tak, to duże zaskoczenie. To jest mój pierwszy tak duży

plebiscyt i znalezienie się w dziesiątce wśród tylu znamiennych sportowców, to było dla mnie duże wyróżnienie.

**Z walk rozgrywanych w 2025 roku, które utkwiły pani najbardziej w pamięci?**

Na pewno mistrzostwa świata seniorów w grapplingu w Serbii. Po pięciu walkach udało mi się stanąć na najwyższym stopniu podium. To było najbardziej przełomowym momentem w mojej karierze. Bardzo się cieszę, że coś takiego udało mi się osiągnąć.

**Na krajowym rynku praktycznie nie ma pani rywalk. A granicą jest jakaś przeciwniczka, z którą chciała by pani powalczyć?**

Nie ma takiego nazwiska. W kraju jest bardzo ciężko ze znalezieniem rywalk. Chciałabym toczyć walki regularnie, żeby nie było kłopotu z dobieraniem przeciwniczek. Właśnie otrzymałam informację od mojego menadżera, że przechodzę na zawodowstwo i chciałabym, aby 2026 rok był kolejnym przełomem w mojej karierze już na zawodowym etapie oraz powtórzyć to mistrzostwo świata, bo wtedy zdobyłam je jako juniorka, a teraz chciałabym je przypieczętować jako seniorka.



Daria Brzozowska i jej ojciec Krzysztof, który jest jednocześnie jej trenerem

ŻUŻEL

Pres Toruń dokłada dwa kolejne sparingi

W sumie już sześć sparingów przed sezonem zaplanował Piotr Baron. Oprócz ujawnionych wcześniej meczów z Falubazem Zielona Góra i Bayersystem GKM Grudziądz mistrzowie Polski zmierzą się tuż przed sezonem z Celfast Wilkami Krosno. Plan sparingów: 20 marca - Falubaz (w), 21 marca - Falubaz (d), 24 o 25 marca - dwumecz z Bayersystem GKM Grudziądz (gospodarzy nie ustalono), 3 kwietnia - Celfast Wilki Krosno (d), 10 kwietnia - Celfast Wilki (w).



FOT. MARGIN ORLOWSKI

ŻUŻEL

**O medale już w kwietniu**  
Walka o medale Texom Mistrzostw Polski Par Klubowych odbędzie się 4 kwietnia na torze w Gdańsku, dwa dni później najlepsi polscy żużlowcy wystartują w Opolu w walce o Reall Złoty Kask.

## KRÓTKO

HOKEJ

Specjaliści od Karwiny

KH Energa Toruń po raz trzeci w tym sezonie wygrał w Karwinie z JKH GKS Jastrzębie. Mecz numer pięć tych drużyn zaczął się pechowo. W 5. minucie gospodarze szybko wykorzystali podwójną przewagę. Chwilę później było 2:0, ale torunianie rzucili się do odrabiania strat. Po pół godzinie gry wyrównał Dennis Fjodorovs, ale sędziowie w analizie wideo dopatrzili się spalonego w polu bramkowym. Kilka minut później wątpliwości już nie było, gdy Danił Kulintsev przymierzył w okienko. Tym razem torunianie wykorzystali liczebną przewagę przy karze meczu dla Macieja Urbanowicza. W 39. minucie torunianie dwa razy pokonali Karolusa Kaarlehto. Gospodarze atakowali, ale Anton Svensson dał się pokonać tylko raz, a na kilka sekund przed końcem do pustej bramki trafił Adrian Jaworski.

**JKH GKS JASTRZĘBIE - KHENERGATORUŃ 3:5 (2:1, 0:3, 1:1)**

Bramki: 1:0 Sihvonen - Bagin, Nalewajko (5:56), 2:0 Berzins (11:09), 2:1 Sedlak - Worona, Koreńczuk (12:44), 2:2 Kulintsev - Koreńczuk, Arrak (36:10), 2:3 Laitinen - Denyskin, Worona (38:02), 2:4 Worona - Zieliński (38:57), 3:4 Laszkiewicz - Charvat, Moś (47:40), 3:5 Jaworski (59:53)

**Innowyniki:** Unia Oświęcim - Cracovia 7:6 (dogr.), GKS Tychy - Polonia Bydgoszcz 5:3, GKS Katowice - STS Sanok 7:2.

1. Unia Oświęcim	33	67	126:78
2. GKS Tychy	33	67	123:71
3. GKS Katowice	31	66	106:67
4. Zagłębie Sosnowiec	31	64	112:69
5. JKH GKS Jastrzębie	33	53	92:87
6. KH Energa Toruń	33	52	129:104
7. Polonia Bytom	33	41	99:95
8. Cracovia	33	28	76:130
9. STS Sanok	32	0	38:200

(jp)

LOTTO

WTOREK, 20.01

Multi Multi, godz. 22.00

12, 14, 16, 20, 26, 34, 37, 46, 50, 54,

58, 59, 62, [65], 67, 68, 72, 74, 75, 80

Kaskada, godz. 22.00

2, 3, 4, 5, 8, 9, 11, 15, 19, 21, 22, 23

Lotto 5, 10, 12, 30, 37, 48

Lotto Plus 4, 5, 12, 13, 29, 32

Mini Lotto 4, 10, 19, 29, 37

Ekstra Pensja 1, 12, 15, 30, 35 - 3

Ekstra Premia 5, 12, 21, 30, 34 - 4

Eurojackpot 16, 26, 32, 37, 45 - 2, 3

ŚRODA, 21.01

Multi Multi, godz. 14.00

5, 18, 21, 22, 24, 40, 41, 46, 47, 54, 58,

59, 60, 63, 69, 73, 74, 78, [79], 80

Kaskada, godz. 14.00

2, 5, 6, 7, 8, 12, 13, 14, 17, 18, 22, 23

Lekcje z dziećmi, książki  
i mistrzostwa Europy

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Aneta Rygielska jest aktywna nie tylko na bokserskim ringu

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

**BOKS. Aneta Rygielska podsumowała pierwszy etap swojego projektu dla dzieci „Piękno w Ruchu - Boks dla Każdego”. - W głowie mam mnóstwo kolejnych pomysłów - mówi.**

Aneta Rygielska podsumowała w Toruniu pierwszy etap i promowała kolejny swojego programu „Piękno w Ruchu - Boks dla Każdego”. Pierwsze warsztaty odbyły się w maju ubiegłego roku w toruńskiej Szkole Podstawowej nr 6. W ramach projektu zorganizowano pięć spotkań w Toruniu i pięć w regionie. Uczestniczyły w nich dziewczynki w wieku 7-13 lat, które miały okazję nie tylko poznać podstawy boks, ale także wysłuchać inspirującej opowieści wicemistrzyni świata o drodze do sukcesu.

Chce dawać cel

- Chciałabym zarażać swoją pasją do aktywności fizycznej. Oczywiście, kocham boks i to moja dyscyplina, ale chodzi ogólnie o sport i ruch, żeby dziewczynki nie bały się próbować. Często brakuje im marzeń i celu, do którego dążyć. Chcę zaszczyścić taką pasją i uczyć je, aby nigdy nie poddawały się w życiu codzien-

nym. Dzięki sportowi, dzięki wspaniałym ludziom wokół siebie, sama cały czas zbieram nowe doświadczenia i rozwijam się. Mogę to przekazywać młodym dziewczynom, które potrzebują czasami wzorca, osoby, która poświęci im czas i pokaże to, co sama kocha - mówi Aneta Rygielska.

Torunianka już planuje drugi etap „Piękno w Ruchu - Boks dla Każdego”. Tym razem spotkania odbędą się także w województwach pomorskim i mazowieckim. Aneta Rygielska podkreśla, że świetnie czuje się w kontakcie z dziećmi i rozwija swój talent pedagogiczny.

Wielka nagroda

- Zawsze dobrze czułam się w gronie najmłodszych, świetnie czuję się w tej roli, uwielbiam patrzeć, gdy dziewczyny coś czerpią z moich doświadczeń. To nie jest trening tylko dla tych dzieci, ale także dla mnie, bo ja z tych warsztatów zawsze coś wyciągam dla siebie. Największą nagrodą była dla mnie sytuacja, gdy jedna z dziewczynek podeszła do mnie, powiedziała, że jestem dla niej wzorem i ona też zamierza trenować boks - opowiada Rygielska.

To nie wszystkie społeczne plany bokserki. Wicemistrzyni

świata spełniła jedno ze swoich marzeń i napisała książkę dla dzieci, która zostanie wydana w tym roku. W niej główna bohaterka Ula będzie uczyć najmłodszych radzenia sobie z kolejnymi, coraz bardziej skomplikowanymi emocjami w życiu. Rygielska chce także organizować kursy bokserkie dla kobiet w firmach.

Cel na 2026?

Mistrzostwa Europy!

- Trochę znowu ucieknę mi tych ulubionych dni w domu, ale mam wielką satysfakcję z tego co robię. Chcę swoje doświadczenia przekazywać dalej i inspirować te młode dziewczyny. Najważniejsze lata w karierze dopiero przede mną, a dzieci dają mi mnóstwo energii i z takich spotkań wychodzę pełna motywacji - podkreśla wicemistrzyni świata z Pomorzana Toruń.

A sport? Pracę społeczną Aneta Rygielska łączy z przygotowaniem do zawodów. Już w kwietniu ma zaplanowany kolejny start w Pucharze Świata, w którym zbiera punkty na rankingu (jest wiceliderką w swojej wadze), ale najważniejszą tegoroczną imprezą będą mistrzostwa Europy, w których torunianka będzie mierzyła w złoto oraz wojskowe mistrzostwa świata.